Nr. 221. Dnia 12 sierpnia. Niedziela. Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Klary Panny. Poniedz: Hipolita Męczennika. Wtorek: Euzebjusza Kapł. M. Środa: **Wnieb. N. P. Marji.**	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 27 Zachód " 7-ej " 43 Długość dnia godzin 15 " 16 Ubyło 1 " 14	Wschód księżyca o godzinie 4 minut 44 r. Zachód " 8 " 34 w Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 6 (st. 1 c. 6) Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 13°.	Czwartek: Rocha Wyznawcy. Piątek: Mirona Męczennika. Sobota: Agapita Męczennika. Niedziela: Jacka Wyznawcy.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

Z powodu artykułu, umieszczonego w Nr. 204 „Kurjera Porannego" z dnia 13 (25) lipca 1894 r. zatytułowanego: „Kanalizacja i wodociągi", czujemy się w obowiązku wyrazić firmie „A. Chiliński" podziękowanie za sumienne i dokładne wykonanie robót kanalizacyjnych i wodociągowych w naszych posesjach: właściciel domu Nr. 54 N.-Świat Jan Brzeski, właściciel domu Nr. 9 przy ul. Trębackiej Bronisław Sosnowski, właściciel domu nr. 17 przy ulicy Piwnej Antoni Kruszewski, właściciel domów Wielka Nr. 47, Wspólna Nr. 15, Śliska Nr. 4 A. Oppenhejm, właściciel domów Sapieżyńska Nr. 21 i Muranowska Nr. 5 M. D. Jawerbaum, za właścicielkę domu Nr. 52 przy ulicy Chmielnej A. Wiewiorowski, właściciel domu Nr. 1815/26 A. Halberstadt, właściciel domu Nr. 22/396 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście M. Brunner.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławy bł., jutro Rosława.

Zgromadzenia: Sesja urzędu starszych zgromadzenia brónzowników. (Lokal starszego zgromadzenia, Ogrodowa, 39—4 po południu.)— Sesja czeladników cechu krawieckiego. (Lokal starszego, Miodowa, 21—5 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Wyścig stuwiorstowy na rowerach członków Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa na Dynasach—11½ przed południem.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—6 wieczorem.)

Teatry: **Letni**: dziś „Ferreol" (dramat); jutro „Tułacz" (melodramat);— **Nowy**: dziś „Sztygar" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Nitouche" (wodewil—występ p. Fertner);—Na wyspie w Łazienkach: dziś „Pan Twardowski" (balet—akt 2-gi), „Zabawa dziecięca" (divertissement baletowe) oraz „Cztery pory roku" (balet). (8 wieczorem.)

Teatrzyki: **Bellevue**: dziś „Ulica Marszałkowska" (farsa); jutro „Ulica Marszałkowska" (farsa); — **Eldorado**: dziś „Życie paryskie" (operetka); jutro „Życie paryskie" (operetka); — **Wodewil**: dziś „Papa Pepy" (krotochwila); jutro „Papa Pepy" (krotochwila). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 21569 rs. 89 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Zarządzający kancelarją J. E. Jenerał-Gubernatora warszawskiego ma zaszczyt zawiadomić, że z okoliczności odbytych zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Ksenji Aleksandrówny z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Aleksandrem Michałowiczem, w niedzielę, d. 31-go lipca (12-go sierpnia), o godz. 11-ej zrana, w soborze katedralnym prawosławnym ma być odprawiona święta liturgja, a po niej nabożeństwo dziękczynne do Pana Boga.

O oznaczonej porze mają zjeżdżać się do soboru: wszyscy wojskowi jenerałowie, sztabs i ober-oficerowie, urzędnicy Dworu i urzędnicy klasowi zarządu cywilnego.

Forma ubrania podczas nabożeństwa: dla urzędników zarządu cywilnego — galowa, a dla wojskowych — stosownie do oddzielnego rozkazu do garnizonu warszawskiego.

Tegoż dnia odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich innych wyznań.

(*Warsz. Dniewn.*)

Wisła jako źródło elektryczności.

Naczelnik telegrafu kolei nadwiślańskiej, p. Walery Wołowski, pracuje nad projektem taniego dostarczenia światła elektrycznego na głównych stacjach Warszawa-Nadwiślańska, Praga (Pelcowizna) i na stacji Towarowej.

Koszt dotychczasowego bardzo prymitywnego oświetlania peronów i ramp ładunkowych przedstawia bardzo poważną cyfrę i ta okoliczność nasunęła p. Wołowskiemu myśl dążenia naprzód z postępem nauki i techniki, a mimo to zaoszczędzenia wydatków z tego tytułu wynikających.

Myśl p. Wołowskiego zużytkowania prądu i żywej siły rzeki Wisły nazwalibyśmy bardzo szczęśliwą, gdyby nie jedna okoliczność: *charakter rzeki*. Niema podobno na kontynencie drugiej takiej kapryśnicy, oprócz Garonny, którąby pod tym względem przedstawiała tyle trudności, ile właśnie Wisła. Kto zna bliżej stosunki i walki, jakie stacza zarząd wodocią-

4)

Poczciwy Jacuś

OBRAZEK Z BRUKU

przez

Klemensa Junoszę.

(Dokończenie.)

Jacuś nie mógł nawet wysłuchać prośby do końca, gdyż nagle zabolała go głowa, szalony atak migreny objawił się z całą gwałtownością, tak, że kolega zamiast odpowiedzi słyszał tylko jęki...

Gdy się Jacuś trochę uspokoił, gość odezwał się nieśmiało:

— Przepraszam cię, kolego, że jeszcze raz powrócę do tego przedmiotu, ale dla ciebie chyba napisanie kilku słów wielkiego trudu nie zrobi, a ja widzisz mam żonę, sześcioro dzieci i pomimo, że nie oszczędzam sił i pracuję, ciężko mi tę moją gromadkę wyżywić. Jedno słówko, przez ciebie powiedziane czy napisane, mogłoby los mój znacznie poprawić—i dlatego proszę cię, w imię tak dawnej naszej znajomości i koleżeństwa, nie odmawiaj mi tej łaski.

Nastąpił nowy atak migreny—a Jacuś nie mógł powstrzymać oburzenia.

— Cóż to się wam zdaje—zawołał—że ja jestem dygnitarzem od rozdawania posad, że posiadam jakieś nadzwyczajne wpływy, że co znaczę. Ja nic nie znaczę, sam dla siebie najgłupszego zatrudnienia znaleźć nie mogę...

— Wierzę ci, bo szukać nie chcesz i nie potrzebujesz. Żyjesz z kapitału; jesteś sam, obowiązków nie masz żadnych.

Jacuś zerwał się z krzesła, jak oparzony.

— Ja nie potrzebuję, ja żyję z kapitału, ja nie mam żadnych obowiązków?! I któż mi to mówi?... Niby przyjaciel, towarzysz ze szkolnej ławy... Ach! wy mnie do grobu wpędzicie tą niesprawiedliwością waszą, temi wymaganiami bez końca...

Zbiedzony człowieczysko, przywykły do wszelkich przeciwności i zawodów, odpowiedział spokojnie i z zimną krwią.

— Mój kochany, ostatecznie widzę, że popełniłem głupstwo, udając się z prośbą do ciebie; ale przecież głupstwo a zbrodnia to wielka różnica. Nie chcesz mi dopomódz, twoja wola, nie nalegam, ani nie przymuszam. Bądź zdrów, tylko mi nie zarzucaj, że cię chciałem wpędzić do grobu. Nic a nic mi na twojej śmierci nie zależy, owszem—żyj szczęśliwie w najlepszem zdrowiu choćby do stu lat... Życzę ci...

— Ty mówisz, że ja ci dopomódz nie chcę... a ja nie mogę. Słowo honoru ci daję...

— Nie szafuj honorem, Jacusiu, bo kłamiesz—odrzekł spokojnie kolega.

— A, tego mi jeszcze nikt w życiu nigdy nie powiedział.

— Ale widać tak było przeznaczone, żebym ja to pierwszy uczynił. Bądź zdrów, kochany Jacusiu...

Byłaby ta scenka pozostała na zawsze w tajemnicy, gdyż ów sześciorga dzieci ojciec nie miał ani czasu, ani chęci do opowiadania, ale sam Jacuś odtworzył ją wobec znajomych z najdrobniejszemi szczegółami, odtworzył ją jako dowód, że nie można mieć przyjaciół, nie można wedle upodobania zawierać stosunków znajomości, bo wnet, nie wiadomo zkąd, znajdzie się jakiś ktoś, jakaś bieda, która zechce te stosunki na swoją korzyść wyzyskać.

— To oburzające—mówił—jeżeli znam pana Karola lub Ludwika, toć nie dlatego, żebym im zawracał głowy czyją żoną i sześciorgiem dzieci. Prosta elementarna uczciwość na to nie pozwala. Taki człowiek chce się rozerwać i zabawić w mojem towarzystwie i ja również w podobnej intencji zbliżam się do niego... Powiedzcież, sami osądźcie, czy mam słuszność?

Jakże nie przyznać słuszności wobec tak logicznego dowodzenia; jakże nie potępić człowieka, który nie rozumie takiej prostej rzeczy i ośmiela się zarzucać kłamstwa koledze...

Sympatja całego audytorjum była po stronie Jacusia, a kiedy po skończonej partyjce Jacuś odjechał do domu, wszyscy podziwiali delikatność jego uczuć i tę subtelną uczciwość, do jakiej nie każdy człowiek jest zdolny...

Takich ludzi mało...

Zacny Jacuś!

Takich ludzi już niema, bo i Jacusia niema. Zmarł biedak prawie nagle, bo zaledwie dwa dni chorował. Głupia kaczka przyczyniła się do tego. Lekka niedyspozycja miała najfatalniejsze następstwa. Jacuś umarł.

Wiadomość ta uderzyła jego przyjaciół jak grom z pogodnego nieba. Jacuś umarł... niema Jacusia, już nie zasiądzie do winta, nie ułoży programu obiadu, nie będzie opowiadał tak zajmujących rzeczy z dziedziny gastronomji i nauk przyrodniczych. Nie kupi domu w Warszawie—a w ostatnich chwilach znowuż był do tej myśli powracał...

Wyprawiono mu pogrzeb wspaniały: były wieńce z palm, wawrzynu, żywych kwiatów, a jeden z twardych liści dębowych. Niechże wiedzą ludzie, że padł dąb...

Kiedyśmy wracali z Powązek, przyłączyłem się do gromadki bliższych przyjaciół Jacusia; byli wszyscy przygnębieni i smutni żałowali go naprawdę.

ców, borykając się z piaskiem lotnym, unoszonym przy lada powodzi, kto wie, że głębokość wody w rzece znaczna dziś, zamienia się jutro na mieliznę, po której suchą nogą przejść można, komu dalej wiadome są trudności olbrzymie przy zakładaniu fundamentów pod jakąkolwiek budowlę w takiej rzece, ten z pewnem niedowierzaniem przyjmie propozycję, zkądinąd wcale poważną.

P. Wołowski zresztą sam, w rozmowie na ten temat, przewiduje niejedną poważną przeszkodę, spodziewa się jednak w ostateczności — może po ukończeniu regulacji koryta rzeki — pomyślnych rezultatów...

Prócz powyższych względów, zastanawia nas jeszcze jedna okoliczność; oto w porze zimowej w czasie zamarzania rzeki, nie może być mowy, ażeby turbiny mogły pracować; niedosyć tego: każde ruszanie lodów może zniszczyć całą pracę i wszelkie zabiegi inteligencji i wytrwałości ludzkiej.

Otóż dlatego p. Wołowski równocześnie myśli także o motorach zapasowych, nie wodnych. Instalacja taka, krótko mówiąc, stacja centralna, pracowałaby część roku, część zaś stałaby bezczynną. Kombinacja ta, ze względu na koszt utrzymania machin, budynków i służby, którą przecież okrągły rok płacić wypadnie, nie wytrzymuje, zdaniem naszem, krytyki.

Pan Wołowski, znany jako bardzo poważny i dzielny mechanik, nie zrazi się naszą uwagą, lecz pracować będzie wytrwale w dalszym ciągu; krytyczne uwagi nasze nie powinny go zniechęcić, a jedynie ostrzedz...

Prócz trudności powyżej wskazanych, projekt zbyt optymistycznie zapatruje się na spadek rzeki, na olbrzymią jakoby sumę siły, sięgającą miljonów koni parowych. Podobne zapatrywania prowadzą na bezdroża, nikt nie pokusi się o to, ażeby z całej szerokości rzeki korzystać, tembardziej, że w danym wypadku potrzeba około stu koni parowych. Lecz w rzece o podobnym spadku jak Wisła, stopa czyli 0·3 metra na wiorstę, należałoby z boku budować kanał odpowiednich rozmiarów, odprowadzający wodę z Wisły do miejsca, w którem zmontowaną zostanie turbina. Przypuśćmy, że kanał ów będzie miał długości około 1,000 metrów. Ilość wody, potrzebnej na sekundę, obliczyć łatwo:

$$Q = \frac{75 \times 100 \text{ koni parowych}}{0{\cdot}3 \times 1000}$$

czyli potrzeba 25 metrów kubicznych wody na sekundę.

Przy bardzo nizkim stanie rzeki, gdy nurt odsunie się do brzegu przeciwległego, ilość 25 metr. ^{3} na sekundę jest poważna, a cóż to za olbrzymie wymiary musianoby nadać kanałowi, ażeby przy spadku 0·0003 przepłynąć mogło 25 m. ^{3} wody!

Odliczając jeszcze na straty rozmaitego rodzaju około 30%, wytworzymy sobie pojęcie o tych trudnościach technicznych, jakie myśl zużytkowania Wisły w praktyce nasuwa.

O wiele prościej i racjonalniej, naszem zdaniem, ograniczyć się w projekcie do stacji centralnej, przy której jest wszelka pewność prawidłowego funkcjonowania i koszt dający się w przybliżeniu określić. Z Wisłą żartów niema, a smok wodociągowy mógłby coś o tem powiedzieć.

Urządzenia turbinowe mają jeszcze tę niedogodność, że muszą być obliczone i zbudowane na maksymum pracy, a któż przewidzi, czy maksymum dzisiaj oznaczone, wystarczy za lat 10 lub 20?

Stacja centralna da się z biegiem lat powiększyć, w miarę potrzeby rozszerzyć; przy wodnych motorach trzeba odrazu przygotować się na całą instalację, na razie zbytecznie wielką, za lat 10 lub 20 nie wystarczającą.

Wszystko to razem prowadzi nas do tego przekonania, że, chcąc elektrycznie oświetlić stacje kolei nadwiślańskiej, wypadnie korzystać z innych motorów, nie zaś z Wisły.

E. S.

— Poczciwy Jacuś...

— Chodząca prawość i cnota...

— Idealny człowiek... W dzisiejszych zwłaszcza czasach to fenomen. Takim to ludziom na marmurowych tablicach napisy ryć, granitowe pomniki im stawiać, dzieła o nich pisać!

— Bardzo słusznie; warto, ale może panowie dacie kilka szczegółów o nieboszczyku, skoro godzien jest uczczenia.

— A no, oczywiście, o jakież szczegóły idzie?

— Co zrobił?

— Jakto co zrobił?... Cóż miał robić. Zacny chłop był, poczciwy... kochaliśmy go wszyscy.

— Wiem, ale jeżeli pisać...

— To co? Jeżeli pisać, to pisać... Kto się tem trudni, powinien umieć swoją sztukę bez dopytywania o drobiazgi i szczegóły.

Umilkłem. Wielbiciel cnót Jacusia, rozgniewany widocznie, szedł, sapiąc przyśpieszał kroku, co mu przy pokaźnej tuszy było trudno.

— No jakże—zapytał po chwili—zrobisz pan co?

— Trudno będzie, odrzekłem.

— Szczegóły... ha, szczególiki, drobiazgi... to panie trzeba brać ogólnie, szeroko. A jeżeli już o to idzie koniecznie, to ja w kilku słowach szczegóły mogę dać. Czy nieboszczyk Jacuś zabił kogo?

— Nie.

— Czy co ukradł?

— Nie.

— No więc... co jeszcze! Czy fałszował cudze podpisy?

— Ależ nie.

— No więc ostatecznie chyba był człowiekiem uczciwym? Tego tytułu mu pan nie odmówisz...

— Zapewne...

Poczciwy Jacuś!

KONIEC.

Przed rekordem.

Ogół nasz jest bądź uprzedzony, bądź źle poinformowany o właściwościach sportu cyklowego. Doprowadzenie organizmu do doskonałości fizycznej w jakimkolwiekbądź kierunku gimnastycznym, pozwalającym zapaśnikowi w każdej chwili stanąć do walki bez szkody dla zdrowia i z najpomyślniejszym dla osobnika rezultatem, czyli, mówiąc językiem sportowym, „dojście do formy" idealnej, mogącej cyklistę postawić na równi z najlepszymi „championami" światowymi, zależnem jest od trzech kardynalnych warunków: 1) silnych płuc, 2) zdrowego serca i 3) elastycznych, rozwiniętych mięśni.

Wyrobienie u jeźdźca-cyklisty tych fizycznych zalet zależnem jest li tylko od umiejętnego, racjonalnego treningu. Pozbyć się niepotrzebnego balastu-tłuszczu, bez sforsowania organizmu [1])—oto zadanie treningu.

Cyklista silny, muskularny, lecz nieprzygotowany nie jest w stanie konkurować w wyścigu z cyklistą, nawet o połowę słabszej budowy, lecz wytrenowanym. Zmęczy się on, zasapie i względnie do szybkości, na 1-ej lub dziesiątej wiorście wyścig opuści. Racjonalny tylko trening doprowadza do zdumiewających rezultatów, czyniąc jednocześnie jazdę nieszkodliwą dla zdrowia. Tak np. francuz Stéphane dystans 1,000 kilometrów przejeżdżał w 39 godzin, robiąc na torze 2,500 obrotów bez zejścia z maszyny. Huret, francuz, w ciągu 24 godzin przebywa 736 kilometrów i bije zeszłoroczny rekord anglika Shorland'a o 50 kilometrów [2]). Lesna dystans z Paryża do Bordeaux 582 kil. przejechał w ciągu 26 godzin. Johnson 1½ wiorsty (mila angielska) przejeżdża w 1 m. 53 sek. A przecież jeźdźcy ci doszli do tej doskonałości po kilku i kilkunastu latach ciągłych ćwiczeń, opartych na treningu, połączonym z odpowiednią hygieną w życiu codziennem.

Do wyćwiczenia w sobie odpowiednich organów prowadzą rozmaite sposoby. I tak, wjeżdżanie powolne na rowerze na wysokie wzgórza hartuje i rozwija zarówno mięśnie, jak i płuca. Przy zjeżdżaniu z góry, gdzie mięśnie nie mają prawie żadnej pracy, wyrabia się znów znakomicie szybkość. Zastosowanie stopniowe tej lub owej przekładki, tj. przeniesienia ruchu, nietylko rozwija mięśnie, lecz wpływając na zmniejszenie lub zwiększenie działalności serca, powoli przyzwyczaja je do usilnej pracy, nie wywołując wyczerpania mięśnia sercowego. I jest to rzeczą zupełnie naturalną, że praca serca inną będzie przy 3-ch, a inną przy 2-ch poruszeniach nogi na sekundę, przy jeździe z jedną i tą samą szybkością.

Dokładne poznanie swojego organizmu w czasie treningu jest rzeczą pierwszej wagi. Każdy z trenujących się cyklistów winien znać *minimum* i *maximum* swojej wagi, tj. ile waży i ile wolno mu stracić na wadze bez szkody dla organizmu, oraz przeciąg czasu, w jakim chce dojść do formy. Forsowny bowiem trening prędko nuży i wyczerpie organizm, co naturalnie dobrze na jeźdźca wpłynąć nie może, trenujący się więc cyklista we własnym interesie odbywać forsownych wysiłków nie powinien. Odżywianie odgrywa w treningu ważną rolę. Mięso w umiarkowanej ilości, jarzyny, drób są strawą bardzo pożądaną. Jako napój używać należy herbaty letniej, mleka lub wina czerwonego z wodą. Napoje wyskokowe są stanowczo wzbronione. Anglicy, jako najlepszy środek przeciwko pragnieniu, zalecają owoce kwaskowate.

Czy więc taki hygjeniczny sposób życia może b... szkodliwy dla zdrowia? Czy chwilowe zmęczen... spowodowane dłuższą jazdą, jest szkodliwe, je... natychmiast po zejściu z roweru cyklista może zj... wołu lub przespać 12 godzin bez przerwy? Czy tr... ning cyklowy, który wymaga regularnego, hyg... nicznego życia, doskonałego odżywiania się, umie... tnej pracy mięśniowej, nazwać można szkodliwy... Czy lepiej jest siedzieć w murach miasta, dusz... knajpie lub pełnej dymu cukierni, zamiast pojech... za miasto na świeże powietrze? Czerstwa, rumia... cera, doskonały humor cyklisty czy nie są oznak... zdrowia? Możność przespania całej nocy na zie... z kamieniem pod głową czy nie jest dowodem ... hartowania fizycznego? Czy fakt, że objętość musk... łów nóg u przeciętnego cyklisty zwiększa się od 3... do 5-iu ctm., nie jest dowodem pożyteczności rowe... A co powiedzieć o płucach, gdzie pojemność ich i ... ła oddechu zwiększa się 2 i 3 razy? Fakt wreszc... że obecni światowi „championi" są to cykliści, k... rzy ścigają się już od lat kilku, a nawet kilkuna... i ciągle cieszą się jaknajlepszem zdrowiem, najw... mowniej świadczy o rezultatach treningu i jazdy c... klowej.

W roku zeszłym oglądała Warszawa słynnego c... klistę Terronta, który przebył dystans 3,000 wio... z Petersburga do Paryża podczas deszczów i silny... wiatrów w 14 dni, a przecież Terront ściga się z g... od lat 20-tu, nigdy do siłaczów z budowy ciała n... należał, a dziś uznawany jest za atletę.

Ci zaś, co piorunują na wyścigi, jako podkopują... zdrowie, niech raczą wziąć pod uwagę, że 9 miesię... w roku trzeba żyć hygjenicznie i ćwiczyć ciało p... względem fizycznym, żeby, dajmy na to, 3—4 ra... w ciągu roku odbyć forsowną próbę swojego fizycz... go wyrobienia, t. j. wziąć udział w wyścigu.

Z własnego doświadczenia oświadczyć mogę, ... nigdy nie czuję się tak zdrowym, silnym i rześki... jak podczas kilku miesięcy treningowych.

Mieczysław Horodyński.

---

[1]) przyzwyczaić płuca i serce do krótkiej, lecz forsownej lub długiej i stałej pracy, wyćwiczyć mięśnie, tak, aby nie wyczerpywały się nawet przy wysiłku, wyrobić sobie przytem zręczność i pewność każdego ruchu, przyzwyczaić się do tego, aby każdy ruch miał swój cel i żadna praca nie była wykonywana napróżno.

[2]) w następnym zaś tygodniu pomaga temuż Shorlandowi do pobicia o 5 kilometrów swego rekordu na londyńskim torze „Herne-hill".

ECHA LETNIE.

(Korespondencje własne *Kurjera Warszawskiego.*)

Jordanowice (Grodzisk), 8-go sierpnia.

— Jak tu przyjemnie!—wołam głośno, kołys... się w hamaku...

To wyrażenie „przyjemnie" jest zapewne wzgl... dnem, jak wszystko na świecie... lecz kto szuka sp... koju, schronienia, w któremby nie potrzebował usk... żać się na jakiekolwiek niedogodności, wypływając... z natury otoczenia i miejsca,—ten niech przyjed... do Jordanowic.

Swoboda i cisza! Oto zalety życia, jakie można p... prowadzić mimo licznego zebrania letników. Ni... nikomu się nie narzuca i nikt tym sposobem nie je... obowiązany stosować się więcej do kogokolwiek, ... do siebie samego.

Wieś tutaj w całej swojej prostocie, ale wieś wol... na od kontroli ciekawych oczu i uszu mieszkańców. W kilkudziesięciu domkach, rozrzuconych obok sie... bie, zajętych przez letników, życie płynie tak, jakby... prócz jednego domku, więcej nie było. A jednak... w każdą sobotę roi się od gości, przybywających... z Warszawy w odwiedziny do rodzin i znajo... mych.

W niedzielę przesuwają się licznym szeregiem za... pełnione letnikami bryczki, wozy ubrane zielenią... jeźdźcy konni,—poczem znów zapada milczenie i je... dnostajność...

Jordanowice dzieli od Grodziska jedna wiorsta. Warunki zdrowotne nie pozostawiają nic do życze... nia. Do użytku publicznego służy park i las sosno... wy. W parku grywa muzyka w niedziele i święta.

Do warunków podnoszących wartość pobytu przy... czynia się zakład hydropatyczny doktora Bojasi... skiego w Grodzisku.

Cena mieszkań za całe lato wynosi od rs. 45 do... 200-tu przeszło. Te ostatnie najdroższe są w Gr... dzisku.

W Jordanowicach mieszkamy w schludnych, czy... stych izbach bielonych, obszernych i widnych, z be... kowanym sufitem, z porządną podłogą. Z zewnątrz... także żadnemu prawie z tych domków nic brzydkie... go ani niemiłego zarzucić nie można. Nadto każdy... z nich otoczony jest drzewami, ogródkiem.

...W tej chwili zapadła noc tak piękna, ożywcz... po całodziennym upale, że nie chce się wejść d... mieszkania. Cicho i ciemno, aż zdaje się, jakoby p... za nami, po za płotem ogródka i siatką hamaku, n... było świata...

Jak dobrze czasem w takiem oddaleniu! Jedyn... odgłos, to dźwięk skrzypiec, płynący niedpodal z o... kien domku moich sąsiadek. Ktoś artystycznie gr... ulubioną „cavatinę" Raffa.

Simara.

Nauheim w Hesji 7-go sierpnia.

Nauheim leczy choroby sercowe na kazdem tle, nawet wady serca, lecz przeważnie choroby sercowe na tle reumatycznem. Wierzyć się prawie nie chce rezultatom, gdy się patrzy na tych ciężko chorych, jak po kilkotygodniowym tu pobycie wracają do zdrowia.

Wielkie znaczenie ma zawarty w kąpielach termowych kwas węglany; ożywcze kąpiele „sprudel” wprost w zachwyt chorych wprawiają, przeważnie stosowane w ciepłocie naturalnej.

Doktorów mamy tu wielu, krajowców, wyjątek stanowi dr. med. Jankowski, człowiek zacny, energiczny i dobry lekarz, to też prawie wszyscy, którzy tu jesteśmy z Królestwa, chętnie się do niego garniemy. Coprawda, niewielu nas tu jest; czyżby cudowne skutki kuracji w Nauheim do nas jeszcze niezupełnie doszły?

Bawił tu dłuższy czas Jordan. Pomimo chwilowego cierpienia, jakiemu autor „Słomianego człowieka” podlegał, był on zawsze w świetnym humorze. Może nawet przybędzie znów nowa perła literaturze swojskiej.

Jest tu także Dygasiński, bawi chwilowo dr. Józef Pawiński, nasz znany specjalista chorób sercowych, oraz prof. Adolf Pawiński.

Miejscowość istotnie godna widzenia, powietrze wyborne, park śliczny, położenie piękne w dolinie gór Taunus, wille i mniejsze domki, urządzone podług nowoczesnych wymagań, oświetlenie elektryczne, piękny kurhaus z olbrzymią czytelnią, salonem do gier, itd.

Ongi zgrywano tu się w osławione *rouge i noire* i niejeden się tu dramat odbył; dzisiaj hazard należy już do mytu, i wierzyć mu się nie chce, na widok tych spokojnych obywateli Germanji, grających w „skat” lub domino.

Odbywają się też tu i reuniony, podczas upału na terrasie i raz na tydzień w gmachu kuracyjnym. Jest to taniec międzynarodowy, tak prowadzony, że doprawdy Lewandowski by nie wytrzymał!...

Do uprzywilejowanych wycieczek należy pagórek o kilka minut odległy „*Johannisberg*”, na którego szczycie znajduje się naturalnie restauracja, i wieża, z której widok istotnie wspaniały. Obejmujemy wzrokiem miasta: Friedberg, Homburg, Szwalberg, bardzo wyraźnie rysujące się z oddali.

Do dalszych wycieczek zalicza się Frankfurt nad Menem. Śliczne to miasto posiada bardzo wiele osobliwości godnych widzenia; największym wabikiem jest opera frankfurcka; wnętrze wspaniałego tego gmachu ma wiele podobieństwa do teatru Wielkiego w Warszawie.

Z wielkim przepychem wystawiają tu operę Leoncalla „Medyceusze” i wznawiają fantastyczny balet „Flick-Flock”.

Jedno tylko, cobym Nauheim zarzucił — to kuchnia. Jedzenie, pomimo wygórowanych cen, niemożliwe; nasze żołądki z trudem przyzwyczajają się do tutejszych potraw; mięso ma jakiś inny smak. Kotlet cielęcy po usmarzeniu zamienia się w coś nieokreślonego, a sosu to chyba w żadnym kraju tyle niema, ile w Niemczech.

Gdy już te jedzenia dobrze się nam dadzą we znaki, czerpiemy ze źródeł „Karlsbrun” i „Kurbrun”, które poprawiają to, co kuchnia tutejsza psuje...

No, ale trudno, serce przedewszystkiem, gdy to będzie zdrowe, to i z jego sąsiadem, żołądkiem, damy sobie radę.

Sarmata.

Zakopane, d. 6-go sierpnia.

Od lat kilku nie pamiętamy takich w górach upałów. Ale pogodę mamy za to prześliczną i trwałą...

To też wycieczki są na porządku dziennym. Fałat i młody Kossak poszli w Tatry zaraz po przyjeździe do Zakopanego.

Zabawy taneczne również mają powodzenie, tak w kasynie, jak zwłaszcza u Chramca, a królują na nich urodą pani Marja F. i panny Zofja Sz. i Dąb.

Dr. Bujwid bada wody tutejsze ku wielkiemu zadowoleniu górali, zaś pani Bujwidowa urządza teatr amatorski i koncert. Żywemi obrazami zajmują się na ten wieczór prof. Gerson i prof. Eljasz. Amatorzy mają odegrać „Model na bohaterkę”.

Koncerty dopiero w projektach. Oprócz Barcewicza wystąpi też p. Maryla Uszyńska.

Koncert na kościół zwyczajem dorocznym urządził dr. Chramiec w swojej sali. Udział przyjęły p. Zaleska, córka ministra, i Florjański, tenor opery w Pradze.

Bawią tu jeszcze Jelinek (już jest na wyjezdnem), Ostoja, Stachiewicz, Chmielowski i w. in.

K.

Wiadomości zagraniczne.

Berlin, 10-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Cesarz Wilhelm w Coves.—Profesor Berner.)

O pobycie cesarza w Coves telegraficzne sprawozdania podają jeszcze kilka szczegółów. W dniu wczorajszym cesarz w ostatniej chwili odstąpił od zamiaru uczestniczenia w regatach o nagrodę miasta Coves; udział wzięły w nich tylko jacht księcia Walji „Britannia” i jacht finansisty amerykańskiego Goulda „Vigilant”. Z pokładu jachtu swego cesarz przypatrywał się regatom, które skończyły się zwycięztwem „Britannji”. Wczoraj po południu cesarz był gościem klubu jachtowego, który urządził w pysznym swoim parku cienistym zabawę. Wieczorem lord Lansdale na pokładzie jachtu swego „Iverna” na cześć cesarza dał wspaniały obiad, na który było proszonych mnóstwo osób wybitnych, między innymi i książę Walji. Wieczorem pancerniki i jachty w zatoce znowu zajaśniały czarodziejską iluminacją; zakończenie dnia stanowiły ognie sztuczne, którym cesarz przypatrywał się z tarasu parku klubu jachtowego. Spodziewamy się tutaj powrotu cesarza w piątek, d. 17-go b. m. Dnia następnego zapowiedziana jest wielka rewja na polach tempelhofskich.

Próby wprowadzenia ryb morskich do kuchni pułków gwardji zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Postanowiono, że pierwszy bataljon pułku Cesarza Aleksandra w pewnych odstępach czasu na obiady otrzymywać będzie ryby morskie, które żołnierzom bardzo przypadły do smaku.

Jubileusz 50-letni, jako docent uniwersytetu tutejszego, obchodził w dniu dzisiejszym profesor Berner, sędziwy weteran na wydziale prawniczym, którego jest prawdziwą ozdobą. Jest on głównym reformatorem kodeksu karnego niemieckiego, który sprowadził do form jednolitych na gruncie narodowym przez napisanie pomnikowego dzieła p. t. „Podręcznik niemieckiego prawa karnego”. A niełatwe to było zadanie z uwagi, że prawie każde ksiąstewko niemieckie miało własne prawo karne. Sędziwy uczony, pełniący obecnie w zastępstwie obowiązki dziekana na wydziale prawniczym, otrzymał mnóstwo powinszowań. Rektor uniwersytetu osobiście złożył mu życzenia w imieniu uniwersytetu.

Katedra teologji Starego Testamentu na wszechnicy tutejszej, opróżniona przez śmierć Dillmanna, powierzona będzie drowi hrabiemu v. Baudissin, profesorowi w Marburgu. Jest to uczony o krańcowo konserwatywnych przekonaniach.

K.

*

Paryż, 9-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Elegancka banda.—Boulanger w dramacie.)

Komisarz policji z cyrkułu Clignancourt, p. Archer, wykrył przypadkiem bandę złodziejów, która może śmiało dostarczyć materjału któremu z autorów wielkomiejskich „Tajemnic”. Przyprowadzono mu pewnego wieczoru troje ludzi, z których dwoje oskarżało trzeciego, że strzelał do nich z rewolweru. W rzeczywistości była to niewierna kochanka i dwóch rywali; oskarżony, widząc, że sprawa może się dla niego źle skończyć, oświadczył, iż tamci są nie lepsi i że wszyscy należą do bandy „kambrjolerów”, której wodzem jest niejaki Karol Corbeau, zwany *la Morne*. Policja zaczęła poszukiwania i spotkała pana Karola, gdy przejeżdżał w eleganckiem *tilbury* po wybrzeżu Burbonów na wyspie św. Ludwika. Zatrzymano konie i wzięto ptaszka, który, z początku z pańska oburzony, później bronił się nogami i pięściami do upadłego. W policji jednak, widząc, że wszystko stracone, najspokojniej wydał wszystkich wspólników. Okazało się wtedy, że ludzie ci uczestniczyli w najrozmaitszych kradzieżach, że w przeciągu kilku miesięcy zabrali w różnych miejscach około pół milj. fr. w gotówce, obrazach, starożytnościach i t. d., że mieszkali w eleganckich willach podmiejskich i pobierali stałej pensji po 2100 fr. na miesiąc. Ten ostatni szczegół widoczny jest z książek rachunkowych bandy, znalezionych u herszta. Sam Corbeau ma lat około 32, jest człowiekiem niezmiernie eleganckim, pochodzi z dobrej rodziny, która oddawna z nim zerwała, i posiada patent z ukończenia liceum.

Wzmiankowałem już kiedyś o zamiarze, który powzięła rada miejska Paryża, odprowadzania zanieczyszczonych wód z miasta przez kanały do sąsiedniego departamentu Sekwany i Oise'y, gdzie mogłyby służyć do użyźniania pól, i o zaciętym oporze, jaki mieszkańcy tego departamentu stawiają projektowi, obawiając się zarazy. Jeden z nich, dawny mer Herblay, p. Louchet, nie mogąc oprzeć się wywłaszczeniu, zażądał za swój kawałek ziemi, przez który kanał koniecznie przechodzić musi, 10 milj. fr. W tych dniach komitet przysięgły, wybrany do spraw wywłaszczania, sądził tę sprawę. Wszyscy deputowani tego departamentu, w tej liczbie adwokat Hubbard, bronili p. Louchet, który oświadczył, że ani grosza z owych 10 milj. nie weźmie dla siebie, lecz gotów jest zupełnie od żądań swoich odstąpić, jeśli Paryż zgodzi się przeprowadzić kanał dalej i rozlewać nieczystości na pola tych tylko rolników, którzy sami tego zażądają. Sąd jednak przyznał tylko 100 fr. wynagrodzenia, co oznacza przegraną sprawy. Louchet postanowił bronić dalej departamentu i apelował. Ciekawy przyczynek do walki wielkiego miasta z otaczającą okolicą wiejską!

Obraduje tu kongres krawców paryskich. Jedną z ważnych uchwał powzięli oni co do fraków: oświadczyli mianowicie, że monotonnością swoją fraki odbierają wszelki urok dygnitarzom państwa, jak o tem można się było przekonać podczas pogrzebu Carnota, patrząc na p. Casimir Périera i innych dostojników cywilnych. Pożądanem jest przeto, aby ci ostatni zaczęli, jak dawniej, nosić wspaniałe mundury.

Bulanżyzm doczekał się swojego Homera. Niejaka pani Paulina Savary napisała dramat p. t. „Rycerze czerwonego gwoździka”, osnuty na tle miłostek „*du brave général*” i jego awantur politycznych. Wątpliwem jest jednak, czy rzecz będzie wystawiona, bo zbyt wiele osób z dramatu pozostaje jeszcze przy życiu.

K.

*

Rzym, 5-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Z Watykanu.—Mowa Bonghiego.)

Onegdaj, jako w dzień św. Dominika, sami wyłącznie franciszkanie starodawnym obyczajem odprawiali nabożeństwo w kościołach dominikańskich, a mianowicie w kościele jeneralnym Najświętszej Panny Marji nad Minerwą. Wczoraj zaś, jako w dzień N. P. Śnieżnej, odbyło się uroczyste nabożeństwo w bazylice Najświętszej Panny Większej (*Santa Maria Maggiore*) czyli Śnieżnej, wybudowanej w pierwszych wiekach chrześcijaństwa na pamiątkę śniegu, który, wedle podania, ubielił był cudownie pagórek Eskwilinu. Odprawił je arcykapłan tejże bazyliki, książę kardynał Gustaw Hohenlohe, a podczas tego nabożeństwa białe kwiaty jaśminowe, śnieg ów naśladujące, nie przestawały pruszyć z kopuły. Dziś nakoniec, jako w święto Przemienienia Pańskiego, Ojciec św. w kaplicy w Watykanie odprawił mszę św. w przytomności znacznej liczby osób, przypuszczonych do jej słuchania.

Papież, przychylając się do próśb biskupów, duchowieństwa i świeckich obywateli węgierskich, sam ułożył po łacinie i polecił im odmawiać modlitwę do Bogarodzicy i do św. Stefana, błagającą o uratowanie królestwa węgierskiego od grożących mu srogich niebezpieczeństw.

Przełożoną jeneralną *dame del Sacro Cuore* obraną została matka de Sertorius. Ma ona 64 lat i jest zakonnicą od lat 38. Obiór mocno uradował zakon ten żeński, tak szeroko rozgałęziony w Europie.

Jutro oczekiwana jest tutaj liczna pielgrzymka amerykańska, udająca się przez Rzym do cudownego miejsca Lourdes we Francji. Pielgrzymi ci będą mieli zbiorowe posłuchanie u Ojca św., który do nich przemówi.

Poseł z prawicy, a dziś prawdziwy jej naczelnik, Rogier Bonghi, po powrocie swoim z Belgji i Paryża, gdzie tak gorąco i rozgłośnie pracował nad zbliżeniem Włoch i Francji, miał wczoraj do wyborców swoich w Izernji, w południowych Włoszech, mowę, w której wyraźnie i usilnie żądał, aby były prezes rady ministrów, p. Giolitti, był pociągnięty do odpowiedzialności za zgorszenia *Banca Romana*, których był głównym sprawcą, aby został oskarżonym urzędownie przez izbę poselską, a sądzonym przez senat. Dodał śmiało, że jeżeli nikt inicjatywy w tym względzie wziąć nie zechce, on sam ją weźmie. Chwalił pod wielu względami prezesa rady ministrów, p. Crispiego, lubo swego przeciwnika politycznego, i dodał, że Włochy nie powinny wystąpić z potrójnego przymierza, ale że potrójne przymierze powinno ustać samo, albowiem niema nic szkodliwszego od tego pokoju na wojennej stopie, jak rzekł Leon XIII-ty, którego zdanie mówca przytoczył, od pokoju, co wyczerpuje wszystkie zasoby bardziej, niż wojna i kraj wyniszcza.

D.

*

Londyn, 8-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Z parlamentu.—Z Coves.—Romantyczna historja.)

Większością 32 głosów przeszedł o północy bil wywłaszczonych dzierżawców w Irlandji. Opozycja żądała do ostatniej chwili, ażeby bil nie miał wobec właścicieli znaczenia przymusowego; oparło się temu stronnictwo ministerjalne. Nie ulega wątpliwości, iż izba lordów bil odrzuci w drugiem czytaniu. Parlament zakończy posiedzenia przed końcem miesiąca, nowa sesja rozpocznie się dopiero w styczniu r. p.

W wyścigach morskich w zatoce Solentu, między wyspą Wight i hrabstwem Hampshire, żaglowiec „Carina”, pod komendą admirała Montague, wygrał pierwszą nagrodę; „Meteor” z cesarzem Wilhelmem na pokładzie był drugim u mety; „Britannia” księcia Walji, choć wyprzedziła wszystkie inne, została przez sędziów wyłączona, bo przypadek sprawił, że ruszyła z miejsca zawcześnie. Z 6-ciu żaglowców, które wzięły udział w gonitwie, pierwszy był w drodze godzin 3 m. 19 i s. 18, a ostatni 5 g. 27 m. i 37 s. Wieczorem książę Walji dał galowy obiad w klubie „Królewskiej eskadry żaglowców”.

W osobie młodej dziewczyny Florencji Lewis, do niedawna pokojówki, odkryto córkę wybitnej i bardzo zamożnej

rodziny. Kiedy miała lat pięć, uwiedli ją cyganie, których Angja jest poniekąd drugą ojczyzną, a zabrawszy jej sukienki, pozostawili dziecko opodal drogi, kilkadziesiąt mil dalej od miejsca, gdzie zabłąkaną znaleźli. Jakaś pani Clark napotkała dziewczynkę i zabrała z sobą do Nowego Jorku. Tam ją przybrała za własną córkę, lecz zakazała jej wspominać przed kimkolwiek dom rodzicielski; lat dziesięć przebyła Florencja z tą panią, nie zapomniała jednak miejscowości (Clifton), najbliższej miejsca swego urodzenia. Nakoniec tajemnie opisała swoje dzieje i list wyprawiła do burmistrza w Clifton, który niezwłocznie przysłał jej fundusz na powrót do Anglji.

Stanąwszy w Clifton, daremnie szukała śladów po rodzicach, bo majątek ich przeszedł kolejno w posiadanie kilku osób—i nikt jej powiedzieć nie mógł, dokąd rodzice się udali. Florencja, nie wiedząc, co z sobą począć, poszła do służby. Teraz dopiero, po dwóch latach od powrotu z Ameryki, odnalazła ojca, zamieszkałego w Cardiff; matka zmarła była dawno, strapiona tajemniczem zniknięciem jedynaczki.

Wiadomości tę podają dzisiejsze dzienniki z Cardiff.

Ed. N.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Budowa sieci szos, rozpoczęta kosztem skarbowym przed 12-tu laty w okolicach Warszawy dobiega już końca. Szosy otaczają podwójnym pierścieniem miasto wraz z okolicami Pragi, a pierwszy pierścień szosowy w odległości 6 do 8-iu wiorst od granic miasta na 45 wiorst długości, przerwany w dwóch miejscach łożyskiem Wisły, do którego jednak podjazdy szosowe (w Siekierkach, Gocławiu, na Bielanach i Tarchominie) są doprowadzone. Oprócz tego pierwszy i drugi pierścień łączy się licznemi poprzecznicami oraz łącznicami do głównych traktów szosowych i ulic miejskich. Trzecią część plantów szosowych zabrukowano, już to ze względów na ciągły ruch i niemożebność sypania szabru, lub też na zalewy przez Wisłę, która szosę łatwo rozrywa. Z bardzo małym wyjątkiem wszystkie szosy te lub drogi brukowane zostały już oddane do użytku publicznego i znacznie się też przyczyniły do ożywienia ruchu budowlanego w okolicy podmiejskiej, gdzie piasczyste drogi dawniejsze stały na przeszkodzie pomyślnemu rozwojowi wszelkiego ruchu. Obecnie po ukończeniu budowy szos podmiejskich ma przyjść do skutku budowa kolei obwodowej kosztem skarbowym otaczającej miasto w promieniu sześciowiorstowym, wzdłuż nowousypanych wałów ochronnych. Kolejki przenośne, dające się układać na plantach szosowych juz istnieją, nowa zaś kolej zdatną będzie do normalnego ruchu.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w m. Warszawie, w ciągu doby od godziny 12-ej w południe d. 10-go do tejże samej godziny d. 11-go sierpnia, do szpitala na Pradze przybyło 7 nowych chorych, wyzdrowiało 5, pozostało chorych osób 34; do szpitala żydowskiego przybyło chorych 15, zmarło 3, pozostało 53; do szpitala zapasowego przybyło chorych 4, wyzdrowiało 3, pozostało chorych 29. Razem więc było w d. 11-ym sierpnia chorych 116, a poprzedniego dnia 106. Z liczby chorych na żydów przypada 52. Nowo przybyli chorzy pochodzą: z Warszawy z ulic: Miłej nr. 50, Gęsiej nr. 49, Placu Grzybowskiego nr. 7, Stawki nr. 57, Chłodnej nr. 5, Marjensztad nr. 9, Marjańskiej nr. 1 i Towarowej nr. 32 po jednym; z Pragi z domów: przy ul.: Targowej nr. 66 i 32, Białostockiej nr. 49, Wołowej nr.: 17, 21 i 39, Grochowskiej nr. 10 i Grodzieńskiej nr. 13 i 33 po jednym; z domu nr. 35 przy ul, Wołowej 3-ch i z Radzymińskiej nr. 2 pięciu. Nadto ze wsi Woli jeden. Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w obrębie gubernji warszawskiej; w powiecie warszawskim w d. 5-ym sierpnia: zachorowało osób 14, wyzdrowiała 1, zmarło 7, pozostało chorych osób 43; w powiecie włocławskim zachorowało osób 6, wyzdrowiało 7, zmarły 2, pozostało chorych 24; w powiecie grójeckim zachorowało 29, wyzdrowiało 9, zmarło 24, pozostało 75; w powiecie gostyńskim wyzdrowiał 1, zmarł 1 chory; w pow. płońskim zachorowało osób 3, zmarły 2, pozostało chorych 7; w powiecie łowickim zachorowało osób 2, wyzdrowiały 3, zmarła 1, pozostało 16; w powiecie pułtuskim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 5, zmarły 4, pozostało chorych 27; w powiecie skierniewickim zachorowało osób 4, wyzdrowiały 3, zmarły 3, pozostało chorych 17; w powiecie kutnowskim zachorowało osób 5, wyzdrowiały 2, zmarły 4, pozostało chorych 33; w powiecie błońskim zachorowało osób 11, wyzdrowiała 1, zmarły 3, pozostało chorych 39; w powiecie sochaczewskim pozostało chorych 22. w powiecie nowomińskim zachorowało osób 4, zmarło 2, pozostało chorych 2. W obrębie gubernji płockiej w d. 4-ym sierpnia zachorowało osób 21, wyzdrowiało 6, zmarło 7, pozostało chorych osób 80. W obrębie gub. kieleckiej w d. 5-ym sierpnia zachorowało osób 72, wyzdrowiało 38, zmarło 44, pozostało osób 300. W obrębie gub. siedleckiej w d. 7-ym i 8-ym sierpnia zachorowało osób 24, wyzdrowiało 5, zmarło 12, pozostało chorych 17. W obrębie gub. lubelskiej w d. 6-ym sierpnia zachorowało osób 8, zmarło 6, pozostało chorych 8.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 397 osób czyli w stosunku rocznym i na 1000 mieszkańców było 39·01 zejść; tygodnia poprzedzającego stosunek ten przedstawia się jak 39·33, a w odpowiednim tygodniu r. z. 25·02. Najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek, mianowicie 77, zapalenie płuc 46, zapalenie mózgu 31, suchoty płuc 29, uwiąd schyłkowy 12, rak 8, organiczne choroby serca 8, apopleksja 7, zapalenie nerek 4; choroby zakaźne: cholera 73, błonica i dławiec 19, odra 10, szkarlatyna 7, choroby połogowe 5, inne choroby zakaźne 4, krztusiec 3, dysenterja 3, tyfus brzuszny 1. Śmiercią wypadkową zmarło 5 osób, samobójczą 1, a w 34-ch wypadkach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu urodziło się: chłopców ślubnych 194, nieślubnych 26, dziewcząt ślubnych 189, nieślubnych 26; pochowano noworodków martwych 11; małżeństw zawarto 77.

= Analiza bakterjologiczna wody wiślanej, dokonana w dniu 4-ym b. m. przez pracownię bakterjologiczną dra Bujwida, wykazuje, że jeden centymetr kubiczny wody niefiltrowanej, zaczerpniętej przy smoku wodociągowym, zawiera 300 bakteryj; ta sama woda niefiltrowana, świeżo wprowadzona do zbiorników osadowych—360; woda filtrowana z filtru nr. VI, działającego dopiero od dwóch tygodni—20; w rezerwoarze wody czystej filtrowanej—26 i w wodzie filtrowanej z kranu w laboratorjum (przy ulicy Bednarskiej) — 20. Bakteryj chorobotwórczych nie znaleziono.

= W ciągu b. m. inżenierja miejska przystąpi do układania chodników betonowych na ulicach: Senatorskiej, Kapucyńskiej, Świętokrzyzkiej, Szczęśliwej, Wspólnej, Świętojańskiej, Siennej i naokoło skweru Konstantynowskiego. W tym samym czasie prowadzone będą roboty brukarskie na ulicach: Czerniakowskiej, Elektoralnej i Michałowskiej (na Pradze). Nadto przedsiębiorca robót brukarskich miejskich, p. Rejman, w tych dniach kończy brukować ulice: Polną i Jerozolimską (obok Solca).

= Z powodu podanej za *Gazetą Polską* wzmianki o „Sklepie zbiorowym”, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż znany magazyn braci Lesserów nie zostaje zwinięty, lecz zamieniony na bazar praci Lesserów, w którym dotychczasowa właścicielka zachowuje dla siebie część większą oddziałów, pozostałe zaś wynajmuje zamiejscowym kupcom lub fabrykantom.

= Z polecenia władzy wyższej wysłanie pociągów spacerowych do Częstochowy na odpust Wnieb. Najświętszej Panny Marji, przypadający w d. 15-ym b. m., z powodu epidemji, wstrzymano.

= Z literatury.

* *Russkij wiestnik* drukuje w przekładzie nowelę Klemensa Junoszy „Folwark do sprzedania”.

* W n-rze 32-im *Gazety rolniczej* spotykamy wyborne gawędy o „Stryju”, t. j. o lasach, skreślone z humorem przez p. W. Jankowskiego.

* Już od kilku tygodni *Przegląd katolicki* drukuje „Krótką wiadomość historyczną o biskupstwie włocławskiem czyli kujawskiem”.

Jest to wcale wyczerpująca monografja; warto ją wydać w osobnej odbitce książkowej.

* W szeregu tanich, bo kopiejkowych wydawnictw Nasierowskiego ukazał się tomik poezji Coopée'go, wielce staranny pod względem drukarskim.

Złożyły się nań przekłady: Szymanowskiego, Zagórskiego, Rzętkowskiego, Prażmowskiej i in.

* Wyszła z druku interesująca broszura inż. Feliksa Kucharzewskiego, p. t. „Szkoła techniczna średnia”.

Autor wykazuje tu gruntowną znajomość szkolnictwa technicznego w Europie.

= Z teatru i muzyki.

* (*Al. R.*) „Nauczycielka” stanowi niewątpliwie rolę popisową dla artystki, wnoszącej obok warunków scenicznych zasoby szczerego uczucia.

Cała bowiem gama sentymentu, od tkliwości przywiązanej wychowawczyni do cierpienia kochającej i kochanej, a mimo to skazanej na niezaspokojenie praw serca—mieści się w tej niedoli Marty, dzielącej los uwiedzionych i wydziedziczonych.

W roli nauczycielki nie znajdziesz ani jednej sceny „nieefektownej” w pojęciu teatralnem.

Płacz wilży jej źrenice z motywów wzruszająco dramatycznych; cierpienie ma wyraz jaskrawy, bo silne składają się na nie momenty; nawet modlitwa dźwięczy nutą prawdziwego nieszczęścia, nie mającego się gdzie podziać na świecie ze swoją bezdenną i beznadziejną rozpaczą.

Artystka zatem, która w roli Marty Czerw szuka sposobności do przedstawienia kwalifikacyj na „bohaterkę miłości i cierpienia”, nie może znaleźć popisu bardziej charakterystycznego.

Dobrze więc uczyniła panna Wróblewska, wybierając tę rolę na trzeci swój debiut na scenie warszawskiej.

Powiedzmy odrazu, że występ wczorajszy był najpomyślniejszym z dotychczasowych.

Artystka musiała wejść we właściwość charakteru, a przejęcie się rzetelne istotnemi znamionami postaci pozwoliło pannie Wróblewskiej przemawiać od początku do końca tonem szczerości i prawdy.

Nie wychodząc z tak pojętego charakteru, debiutantka dostroić doń potrafiła dykcję, znacznie równiejszą niż na występach poprzednich, a grze ruchów nadała miękkość, odpowiadającą nastrojowi postaci.

Szczególniej opowiadanie okrutnych dziejów swego błędu w scenie z hrabiną wypadło zupełnie poprawnie.

Żeby jeszcze panna Wróblewska zdołała wyrównać rejestr głosowy i zdobyła się na jednakową ekspresję w scenach silniejszych!

Obok tego życzenia wypowiadamy drugie: akcentowanie przedostatniej zgłoski, nie zawsze poprawne, często razi monotonją.

Marta Czerw wczorajszej debiutantki, po za temi usterkami, była postacią skończoną artystycznie, dobrze rekomendującą zalety artystki i budzącą nadzieję, że praca jej w otoczeniu sceny pierwszorzędnej i jej i scenie tej wyjść może na istotny pożytek.

* Dla przypomnienia „Tułacza” dawnym bywalcom teatralnym, użytą będzie jutro staruszka—bo 60 lat licząca dawna kurtyna Saccheti'ego w stylu greckim, która była powodem tylu zachwytów.

Wczoraj za ukazaniem się jej na próbie jeneralnej artyści złożyli ręce do oklasków...

Dla lepszego i pośpieszniejszego wykonania zmian dekoracyjnych w melodramacie, reżyserja postanowiła odbyć jeszcze drugą próbę jeneralną jutro.

Wiadomo już z afiszów, że „Tułacz” ma 11 obrazów; mimo to przedstawienie jutrzejsze zakończy się o godz. 11-ej, ponieważ niektóre zmiany dekoracyj odbywać się będą przy kurtynie otwartej.

* Dowiadujemy się, że na przedstawienia „Żyda wiecznego tułacza” w kasie zamówień popyt na bilety panuje niezwykły.

Sądząc z dotychczasowej sprzedaży, możemy wnioskować, że „Tułacz” będzie miał takie powodzenie pod względem kasowem, jak przed 25-ciu laty.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dziś: „Ferreol” (dramat); w poniedziałek: „Tułacz” (melodramat—wznowienie); we wtorek: „Tułacz” (melodramat); we środę: „Ferreol” (dramat); we czwartek: „Tułacz” (melodramat); w piątek: „Tułacz”; w sobotę: „Ferreol” (dramat); w niedzielę: „Tułacz” (melodramat).

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Dziś: „Sztygar” (operetka—występ panny Czosnowskiej); w poniedziałek: „Nitouche” (wodewil—występ p. Marji Fertnerówny, artystki teatru lwowskiego); we wtorek: „Sztygar” (operetka—występ p. Czosnowskiej); we środę: „O chlebie i wodzie” (wodewil — występ p. Fertnerówny) i „Ciotka Karola” (krotochwila); we czwartek: „Sztygar” (operetka—występ p. Czosnowskiej); w piątek: „Ciotka Karola” (krotochwila); w sobotę: „Sztygar” (operetka—występ p. Czosnowskiej); w niedzielę: „Biedna dziewczyna” (wodewil).

Teatr na wyspie w Łazienkach:

Dziś: „Pan Twardowski” (balet—akt drugi), „Zabawa dziecięca” (divertissement baletowe) i „Cztery pory roku” (balet); w środę „Piękna Helena” (opera komiczna — występ p. Czosnowskiej); w niedzielę: balet.

= Nowy gmach bibljoteczny.

W tych dniach pozostałe rzeźby będą ustawione na właściwych miejscach nowego gmachu bibljotecznego.

Rzeźby i grupy wykonało dwóch artystów warszawskich, mianowicie pp. Jan Woydyga oraz Hipolit Marczewski.

Pierwszy dostarczył: płaskorzeźbę na portyk tylnej fasady gmachu, biusty: Homera, Seneki, Katona i Sokratesa tudzież figurę Zenona, obecnie ustawioną w niszy z prawej strony drzwi frontowych na zewnątrz.

P. M. ozdobił przednią fasadę grupą genjusza wieńczącego dwie figury alegoryczne, przedstawiające wiedzę, a nadto wykonał: figurę Sofoklesa ustawioną w niszy lewej, oraz biusty; Demostenesa, Miltiadesa, Hipokratesa, Ezopa i Diogenesa.

Trzy ostatnie popiersia zdobią portyk przedni, pozostałe zaś ustawiono szeregiem wzdłuż fasady tylnej.

Wszystkie rzeźby mają być dostarczone już w przyszłym tygodniu.

= Firanki w wagonach.

Przed kilku dniami z powodu silnych upałów poruszyliśmy mimochodem kwestję zastosowania firanek w wagonach III-ej klasy, w których pasażerowie, siedząc i tak niby w „piecach ognistych" wystawieni są w dodatku na operację słońca.

Okazuje się, że na niedogodność tę zwrócił uwagę zjazd przedstawicieli służby ruchu na kolejach żelaznych, obradujący w ubiegły piątek w Petersburgu.

Pomiędzy 44 kwestjami technicznemi, które stanowiły przedmiot narad, figurowało właśnie pytanie, jakie należy zastosować środki, celem usunięcia niedogodności, na jakie narażeni są pasażerowie w wagonach III-ej klasy podczas upałów.

O ile nam wiadomo, na zjeździe proponowano wprowadzenie powszechne firanek w wagonach III-ej klasy oraz zastosowanie ulepszonej wentylacji.

Może przeto wagony III-ej klasy przestaną być „piecami ognistemi".

= Kanalizacja i wodociągi.

Jutro, o godz. 9-ej zrana, komisja techniczna zajmie się odbiorem wybudowanych w oddziale pierwszym kanałów przy ul. Muranowskiej, Nowolipkach i Solnej.

Do komisji wchodzą pp.: Mościcki, Masłowski, zastępca głównego inżeniera p. J. Lindley i inżenier oddziałowy.

Na ukończeniu są obecnie kanały przy ul. Wspólnej i Pańskiej.

Inżenier pierwszego oddziału p. Emil Sokal oraz naczelnik biura technicznego inż. Feliks Kamieniecki, udali się na kilkotygodniowy urlop za granicę.

Pierwszego przez czas nieobecności zastępować będzie inż. Jan Barcikowski, drugiego zaś inż. Leszek Gembarzewski.

Dotychczasowy pomocnik inżeniera drugiego oddziału robót kanalizacyjnych, inż. Zdzisław Sznuk, opuszcza z dniem jutrzejszym to stanowisko i przechodzi na służbę do wydziału budowlanego miejskiego.

Na miejsce p. Sznuka mianowano p. Szymańskiego dotychczas czynnego w oddziale pierwszym.

= Chodniki na moście.

Przy gruntownej naprawie środkowej części mostu Aleksandryjskiego, widocznie zapomniano zupełnie o bocznych pomostach, przeznaczonych dla pieszych przechodniów.

Mocno zużyte deski świecą tu mnóstwem dziur i narażają przechodniów na zwichnięcie nogi, a conajmniej—na wielką niewygodę.

Załatanie tych dziur i wybojów, a nawet ułożenie nowych desek, jest chyba wydatkiem nieznacznym w porównaniu z kosztami naprawy mostu, a stanowi konieczne jej dopełnienie.

Nie wątpimy, iż na potrzebę naprawy zwrócona będzie uwaga, ze względu zaś na nader ożywiony w obecnym czasie ruch pieszy na moście, pośpiech w tej sprawie jest rzeczą wielce pożądaną.

= Kradzieże.

Ignacy Montek, zamieszkały pod № 11-ym przy ul. Ząbkowskiej zameldował, iż z zamkniętej piwnicy skradziono mu 15 butelek wina węgierskiego № 54. — Mieszkanka wsi Grzęda, Petronela Kosmak, oskarżyła Dinę Opatowską o kradzież koszyka, w którym znajdowało się 8 funtów masła. Przy rewizji okazało się, iż istotnie Opatowska dopuściła się kradzieży, wskutek czego przyaresztowano ją i sprawę skierowano na drogę sądową.

= Dobrzy przyjaciele...

Chaim Baumholz, zamieszkały pod № 81-ym na Nowolipkach zameldował, iż wczoraj w traktjerni pod nr. 52-im przy ul. Miłej przyjaciele jego: Icek Płat, Hersz Kapłan, Moszek Eclet i Henoch Szulc wyciągnęli mu z kieszeni notatnik, w którym znajdowało się weksli na sumę ogólną rs. 2,649.

Gdy na krzyk Baumholza „przyjaciół" przyaresztowano, ci widząc, iż interes się nie udał, weksle zwrócili, przyczem tłumaczyli się, iż kradzieży dopuścili się z żartów.

Sprawę skierowano na drogę sądową.

= Za nieporządki.

Podczas rewizji, dokonanej przez organy władzy policyjnej w obecności dra Fabjana, ujawniono w domu przy ul. Chłodnej nr. 56, należącym do p. Grzegorza Bogdanowicza, nadzwyczajny nieporzędek, wskutek czego pociągnięto właściciela domu do odpowiedzialności sądowej z artykułu 102 ust. o karach.

Oskarżony nie przyznał się do winy, utrzymując, że władza policyjna za dużo wymaga porządków.

Sędzia pokoju po wysłuchaniu świadków, potwierdzających oskarżenie, skazał właściciela domu, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, na rs. 15 kary lub 3 dni aresztu policyjnego.

Zjazd wyrok ten zatwierdził.

= Z ulicy.

Wczorajszego dnia robotnik Ludwik Popowski, w wieku lat 20, jadąc wierzchem na Nowolipkach, obok domu pod № 18-ym, gdy koń przestraszywszy się czegoś poniósł, upadł, przyczem uległ silnemu potłuczeniu.

Z uwagi, iż wskutek upadku mózg został nadwerężony, po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu, nieszczęśliwego jeźdźca oddano na dalszą kurację do szpitala ewangelickiego.

= Przejechanie.

Na drodze brudzieńskiej siedemdziesięcioletnia Kurzyńska, wpadła pod wóz, naładowany rurami żelaznemi.

Zanim woźnica, Szymon Chudziński zdołał zatrzymać konie, koła wozu zmiażdżyły staruszce prawą rękę.

Syn poszwankowanej odwiózł do szpitala na Pragę.

= Za nieostrożną jazdę.

Dwukrotnie karany za nieostrożną jazdę dorożkarz, Pejsach Pilzner, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za to, iż, nie zwróciwszy uwagi na przechodzącego ulicą Senatorską, Bolesława Szląskowskiego, pędził dorożką co sił, przyczem tegoż przechodnia mocno uderzył batem, tak, że omal oko mu nie wypłynęło.

Sędzia pokoju skazał P. na 14 dni aresztu.

= Przy żniwie.

Przy drodze radzińskiej, w pobliżu Raszyna, Tomasz Dobrowola, kosząc żyto, zaciął w nogę Katarzynę Stępkównę z taką siłą, iż stopa jest prawie zupełnie odciętą.

Poszwankowaną przywieziono na kurację do Warszawy.

= Pokąsanie.

Na Szmulowiźnie roznosiciel towarów, Jankiel Tuchman, wchodził do domu kolonisty Maszkowskiego, gdy brytan podwórzowy, zerwawszy łańcuch, rzucił się na nieszczęśliwego i mocno go pokąsał w twarz i ręce.

Broczącego krwią i zeszpeconego odwieziono do szpitala starozakonnych, właściciela zaś psa pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Nagły zgon.

Zamieszkała w domu pod № 47-ym przy ul. Stawki, Chana Bajla Zysłowicz, w wieku lat 63, w dniu wczorajszym zmarła nagle.

Przyczyną śmierci była wada sercowa.

= Napad.

Robotnicy Józef Osiński i Józef Miller, pracujący w młynie parowym Lewka Rosenberga pod № 28-ym przy ul. Prostej, napadli na nocnego stróża, Fajwela Winczowera, i silnie go poturbowali.

Poszwankowanego odwieziono na kurację do szpitala żydowskiego, winnych zaś napadu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13—26-go sierpnia włącznie kancelarja drugiego gimnazjum męskiego (ulica Nowolipki № 11) przyjmować będzie prośby od kandydatów, chcących zapisać się do klas: czwartej, szóstej, siódmej i ósmej; w pozostałych klasach niema wolnych miejsc.

— Do d. 13-go sierpnia wykupować można lub prolongować fanty, zakwalifikowane do sprzedaży przez licytację w lombardzie miejskim, mającej się rozpocząć dnia 14-go września.

— D. 13-go sierpnia i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, w sali licytacyjnej warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim pod № 2-im, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację fantów nieprolongowanych, zastawionych tak w kantorze głównym, jak w obydwóch filjach.

— Od d. 13—26-go sierpnia składać można prośby o przyjęcie do pierwszego gimnazjum żeńskiego w Warszawie. Do pierwszych czterech klas będą przyjmowane jedynie stałe pensjonarki.

— D. 13-go sierpnia, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla żołnierzy policji warszawskiej materjału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami, podeszwami i przyborem, 2059 par, od rs. 4 kop. 50 za parę; wadjum oznaczono na rs. 923.

Ze świata.

× **U kedywa.** *Słowo* donosi, iż szefem apteki prywatnej kedywa egipskiego jest p. Biliński, lekarką nadworną matki kedywa Abbasa—dr. Mendelsonówna, warszawianka. W ministerjum oświaty pracuje p. Aleksander Dzierżanowski, bey; reprezentantem Austrji w instytucji długów państwowych jest hr. Załuski. Nadto, w konsulacie niemieckim w Kairze pracuje dwóch polaków, z których jeden jest sekretarzem.

× **Największy człowiek na świecie** pokazuje się obecnie w panoptikum Costansa w Berlinie. Jest to młody arab, Hassan Ali, którego wzrost dochodzi do dwóch metrów 40 centymetrów. Podobno maleńki ten człowieczek bardzo narzeka na łóżka europejskie, które żadną miarą wystarczyć mu nie mogą.

× **Przerwane przedstawienie.** Nieprzyjemna przygoda spotkała widzów cyrku, świeżo zbudowanego w Szpandawie. Przedstawienie zaczęło się przed chwilą, na koniu skakała przez obręcze piękna jakaś amazonka, gdy nagle na arenę wszedł gość całkiem nieproszony... komornik, który ponakładał pieczęcie nietylko na będące na arenie rekwizyty, ale i na konia, nawet na kostjum klowna. Publiczność protestowała, bo zapłaciła za wejścia, komornik jednak był niewzruszony i przedstawienie przerwano.

× **Wszyscy naraz...** Z więzienia w Alcira, w hiszpańskiej prowincji Walencji, zbiegli naraz wszyscy aresztanci, a było ich wszystkiego 11-tu. Więźniowie wyłamali kraty w celi ogólnej, gdzie ich razem trzymano, i poprześcieradłach i kołdrach pospuszczali się na dół, poczem, przelazłszy przez mur, wydostali się na wolność. Zarządzona natychmiast pogoń schwytała zbiegów dziewięciu, a między nimi wielce niebezpiecznego opryszka, José Vidala. Już to warty więzienne w Alcira czujnością nie grzeszą...

× **Wtorek w Hiszpanji** uważany jest za dzień feralny. *El martes, no te embarques, ni te cases.* We wtorek nie puszczaj się w podróż, ani się nie żeń—mówi przysłowie, to też co wtorki świętują urzędy stanu cywilnego, gdyż w tym dniu tygodnia ani jedno małżeństwo nie bywa zawierane w Madrycie, koleje zaś w dniu tym mają bardzo małe dochody. Cudzoziemiec, który chce w wagonach kolei hiszpańskich uniknąć gwaru i natłoku, powinien tylko we wtorki podróżować.

× **Osobliwy motyw.** Sąd w Kentucky przyznał baletnicy Paulinie Markham 4000 dolarów odszkodowania za nogę, złamaną z winy entreprenera teatru. W motywach wyroku czytamy: „Sąd dlatego wyznaczył sumę tak wysoką, iż pani Paulina Markham jest już za starą na to, aby na jednej nodze rozpoczynała karjerę".

BAŃKI MYDLANE.

Przestroga dla dam.

— Co się stało! Iks taki był zakochany w Ygrekównie i porzucił ją?

— A tak. Dowiedział się, że jeździ na welocypedzie.

— Cóż mu to szkodzi?

— Bardzo wiele. Co mi tam—mówił—po żonie, przed którą nawet uciec nie można...

*

Ogłoszenie.

„Trzy zwykłe ciotki są do zamiany na jedną, po której mogłoby coś kapnąć w spadku. Wiadomość..."

*

Ludzie, którzy rzadko zmieniają bieliznę, bardzo często zmieniają zdania.

*

W sezonie spotęgowanej produkcji dramatycznej.

— Cóż, napisałeś już twój dramat dla ogródka?

— Prawie... Wszystkie trzy antrakty mam już gotowe.

NEKROLOGJA.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 11-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— Ogłoszono przepisy, dotyczące wydawania z Banku państwa pożyczek na sola-weksle, w celu dostarczania rolnikom funduszu obrotowego. Przepisy obowiązywać zaczną od d. 1-go września r. b.

Petersburg 11-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)*— *Petersb. wied.* donoszą, iż w czasie sesji jesiennej rada państwa rozpatrzy projekty: wykupu przez rząd niektórych kolei żelaznych, urządzenia w Petersburgu instytutu lekarskiego dla kobiet, utworzenia kilku akademij handlowych w różnych miastach, zorganizowania wyższej szkoły marynarskiej w Kronsztadzie, ustanowienia kasy emerytalnej dla nauczycieli wszystkich szkół początkowych, urządzenia oddziałów ichtjologicznego i geologicznego, ustawy nowych szkół rolniczych średnich, nowej ustawy wekslowej, nowego prawa o niewypłacalności, nowej ustawy hypotecznej.

Petersburg 11-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Minister finansów roztrząsnął projekt utworzenia przy sądach okręgowych specjalnych oddziałów do spraw handlowych i utrzymania, poczynając od r. p., sądów handlowych jedynie tylko w miejscowościach portowych.

Archangielsk 11-go sierpnia. *(Tel. Aj. p.)*— W tych dniach wyruszyła ztąd na parowcu „Windwort", pod przewodnictwem Fryderyka Jacksona, wyprawa na północ, uorganizowana kosztem Alfreda Harmswortha. Głównym celem wyprawy jest naukowe zbadanie Ziemi Franciszka Józefa. Wyprawa zaopatrzyła się tu w ciepłą odzież i w specjalne namioty.

Z MIEJSCA KATASTROFY.

Dąbrowa górnicza 11-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—Kilkunastu górników na ochotnika spuściło się pochylnią do wnętrza kopalni dla zbadania jej. Według ich relacyj, dymy, z początku rzadkie, w miarę zagłębiania się do wnętrza kopalni, gęstniały i nie dozwalały im dotrzeć do samego podszybia. Gazów w głębi kopalni niema, ztąd budzi się prawie zupełna pewność, że kopalnia będzie ocalona.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 11-go sierpnia. *(Tel. Ajencji półn.)*— Japończycy zaatakowali wczoraj port chiński Artur, lecz zostali odparci.

Londyn 11-go sierpnia *(Tel. pr. K. W.)* — Biuro Reutera donosi: Flota japońska zaatakowała Wei-Hai-Wei, lecz została odpartą.

Londyn 11-go sierpnia. *(Tel. Ajencji półn.)*— Eskadra japońska atakowała dziś Wey-Hay-Wey. Atak pierwszy japończyków odparty. Eskadra gotuje szturm ponowny.

Londyn 11-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Japończycy maszerują w sile 22,000 ludzi przez Fusan i Yuensan ku stolicy Korei, Söulowi. Wszystkie biura telegraficzne w południowej Korei obsadzili japończycy swoimi urzędnikami. Dlatego wiadomości są skąpe. Przypuszczają, że Chiny do końca września zgromadzą 60,000 ludzi na Korei.

Londyn 11-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Tylko jedno skrzydło japończyków zostało odparte pod Wey-Hay-Wey. Wojska japońskie usiłują z drugiej strony wziąć pozycję. Walka toczy się od wczoraj zrana.

Kiel 11-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Krzyżowce niemieckie „Kormoran" i „Kondor" odpływają w d. 1-ym października na stację wschodnio-azjatycką.

Londyn 11-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Według wiadomości, nadchodzących z Szanghai, wylądowały tam dwa oddziały japońskie: jeden złożony z 12,000 w Fusan, drugi z 8,000 ludzi w Jujnizane. Wojska te idą na Söul z celem odparcia dążących z północy wojsk chińskich.

MASZYNA TURPINA.

Paryż 11-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Rząd gotów jest zezwolić Turpinowi, aby pod pewnemi warunkami maszynę swoją zbudował w państwowych warsztatach wojennych.

POWRÓT MILANA.

Wiedeń 11-go sierpnia. *(Tel. Ajencji półn.)*— Król Milan odwiedził w dniu dzisiejszym hr. Kalnokyego, z którym konferował przez czas dłuższy. Król Milan odjeżdża do Niszu i będzie odtąd mieszkał stale w Serbji.

Belgrad 11-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Dziś przyjeżdża tu Milan.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 11-go sierpnia. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— Nastrój dzisiejszego zebrania giełdowego był prawie przeważnie mocny. Szczególniej mocnę tendencję miały akcje bankowe oraz przemysłu żelaznego i kopalni węgla. Ruble i wartości russkie w zaniedbaniu. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa gorzej o drobnostkę i krótki Petersburg o 15 fen., długoterminowy zaś otrzymał kurs wczorajszy. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o drobnostkę (163.70), a długoterminowe o 30 fen. (163.—). Listy zastawne ziemskie i 4% russka renta nowa z r. 1894-go pozostały bez zmiany, podczas gdy listów likwidacyjnych nie notowano. Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie. Udziały tow. komandytowego doznały zniżki. Kupony celne nie uległy zmianie. Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej i kredytówek austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tej samej wysokości.

Berlin 11-go sierpnia. *(Telegram pryw. Kurjera Warsz.)*— (Giełda zbożowa i produktowa.)

Rynek zbożowy miał dziś początkowo mocną tendencję, która następnie osłabła. Żyto słabiej i niżej 75 fenig. w obu terminach. Spirytus miał nastrój cokolwiek słabszy.

Berlin 11-go sierpnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	219.—	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218.15	Akcje kredytow	—.—
Weksle na Petersb. kr.	217.75	Weksle na Londyn kr.	20.39
Weksle na Petersb. dł.	215.90	„ „ dł.	20.35
Bil. Ban. rus. na dost.	219.25	Weksle na Paryż kr.	80.85
4% nowa renta z r.1894	63.40	„ „ dł.	80.80
4½% listy zast. ziem.	68.60	Żyto w tow. gotow.	119.—
Listy likwidacyjne	—.—	Żyto na wiosnę	121.—

Kursy z dnia 10-go sierpnia: 219.10, 218.20, 217.90, 215.90, 219.25, 63.40, 68.60, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, 119.75, 121.75.

— **Przewóz bydła.** Ministerjum komunikacyj wydało rozporządzenie do wszystkich zarządów kolejowych, w którem żąda wiadomości następujących: 1) na których mianowicie stacjach, w stosunku do warunków miejscowych i ilości ekspedjowanego bydła, niezbędne są pokoje dla weterynarzy, handlujących bydłem i dozorców; 2) czy mogą być oddane do użytku osób w mowie będących pokoje w budynkach stacyjnych już istniejących, pasażerskich lub służbowych, pod tym wszakże warunkiem, aby z powodu tego w niczem nie byli krępowani podróżni i służba stacyjna, korzystająca z tych budynków; i 3) ile wyniesie koszt budowy trwałych baraków lub koszar na stacjach dla użytku weterynarzy, handlujących i dozorców, w razie, jeżeli w istniejących budynkach stacyjnych nie znajdzie się dla nich dogodnych pomieszczeń oddzielnych. Powyższe dane mają być przedstawione ministerjum na d. 1-szy września r. b.

— **Opłata składowego.** Wskutek dość często wynikających nieporozumień pomiędzy kolejami a odbierającymi towary ze stacyj kolejowych w kwestjach, dotyczących opłaty „składowego" od towarów, nie odebranych w czasie właściwym z magazynów stacyjnych, departament kolejowy rozesłał zarządom kolejowym wyjaśnienie, usuwające wszelkie w tym względzie nieporozumienia. W myśl owego wyjaśnienia, towary, nadeszłe w dni świąteczne, przechowują się bezpłatnie do dnia powszedniego i nadto 48 godzin lub 24, jeżeli dany towar należy do szybko się psujących. Towary, nadeszłe w dniu powszednim, przechowuje się w magazynach stacyjnych bezpłatnie w ciągu 48-iu lub 24-ch godzin oraz w ciągu dni świątecznych, gdy te nadejdą przed upłynięciem terminu przechowania bezpłatnego. Za każdy dzień świąteczny po za terminem ulgowym „składowe" należy pobierać według zasad ogólnych.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk, dnia 10-go sierpnia r. b. — Pszenica krajowa mi[…] dobry popyt przy cenach wyższych o 1 do 2 m. Towar tran[…]towy prawie bez zmiany Płacono za russką tranzyto czerw[…]ną 749 gr. 83 mar., czerwoną obsadzoną żytem 724 gr. 72 m. [za] tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 100½ m[…] płacono, na październik-listopad 102 mar. w zaofiarowani[u,] 101½ m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 103½ mar. w [za]ofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 […] 108 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 95 mar. Ży[to] krajowe wyżej o 1—2 m., a towar tranzytowy o 1 m. Płaco[no] za polskie tranzyto na statku 750 gram. 71 m., stęchłe 714 g[r.] 69 m., za russkie tranzyto silnie obsadzone 708 gr. 61 mar[.] Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-pa[ź]dziernik dolno-polskie 74 m. płacono, na październik-listo[pad] dolno-polskie 75 m. płacono na listopad-grudzień dolno-polsk[ie] 76½ mar. w zaofiarowaniu, 76 m. w poszukiwaniu, na kwiecie[ń-] maj dolno-polskie 81 mar. w zaofiarowaniu, 80 m. w poszuk[i]waniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzyto[]wego 70 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 627 gr. […] mar., 635 gr. 62 m., stęchły 629 gram. 55 mar. za tonnę. R[e]pik bez zmiany. Płacono za russki tranzyto 156 m., 157 mar. [za] tonnę Rzepak bez zmiany, płacono za polski i russki tranzyto 164 m., 164 m., 165 m., 166 m., 167 m., 167½ m. za tonnę. M[a]kuchy lniane i konopne łącznie 4 m. za 50 kil. targowano. Otręby pszenne grube 2.75 mar., średnie 2.50 m., 2.60 m[.] 2.62½ m. za 50 kilogr. płacono. Otręby żytnie 3.20 mar. za [50] kilogramów targowano. Spirytus niżej, niepodlegający o[płacie] w towarze gotowym 51 mar. w zaofiarowaniu; podlegający o[płacie] w towarze gotowym 31 m. w zaofiarowaniu, na sierpień […] m. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku w towarze gotowym bez obrotów, a w Magdeburgu spokojnie. Kurs w Gdańsku 2[…] m. za 100 rs.

TABELA WYGRANYCH
w drugim dniu ciągnienia I-ej klasy 163-ej Loterji klasycznej.

Dnia 11-go sierpnia 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
8211	**10,000**	17723	**200**
13322	**200**	21479	**4,000**
15414	**1,500**		

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

1122	6122	14857
2655	9688	15965
3100	13813	

Po rs. 50 wygrały NN-ra:

225	3662	12207	20572
452	3963	12559	21096
2003	4723	14531	21740
2098	5866	17793	21816
2102	6827	17928	22402
2268	7661	19284	22932
2760	8354	19723	
2961	9625	20187	
8008	12060	20524	

Po rs. 30 wygrały NN-ra:

44	2498	4292	6385	8741	11059	13017	15914	18206	20166
147	2522	4339	98	51	94	18	34	43	72
49	26	4412	6420	98	11162	13113	35	73	20257
95	31	16	6511	8822	11229	40	46	82	20314
310	68	22	61	29	31	84	64	18358	70
454	2649	4556	6625	76	75	97	16151	72	71
525	2753	4645	32	8960	93	13201	64	81	20404
46	69	77	6729	9045	95	3	76	18400	21
58	70	95	6804	64	11378	32	16205	10	56
71	80	4759	31	9137	11405	13313	16329	72	20506
665	2837	68	6902	85	11503	59	34	96	27
92	50	94	84	9215	27	13408	41	18524	96
729	70	4809	95	82	83	15	49	85	20622
82	2975	70	7061	68	94	30	65	94	77
87	3049	83	87	9312	11677	64	16414	18609	20829
59	56	90	99	22	11706	13722	41	89	67
74	3133	4981	7567	49	61	41	53	18700	20901
866	96	5018	7616	9413	69	84	88	18809	48
913	3202	94	68	32	87	13805	16520	82	21023
1001	63	96	85	52	11835	16	32	18906	21109
67	87	5169	7724	60	79	26	16611	36	21232
93	3342	5259	61	70	81	14077	71	51	49
1175	55	5303	83	73	84	90	16707	77	84
78	3412	31	7831	88	11913	14151	47	99	21323
95	29	76	46	98	12013	79	16873	19007	21415
1227	36	5445	55	9540	16	14336	83	84	37
1373	37	51	7947	44	19	14447	16937	99	21542
88	46	92	64	9617	36	14516	17176	19102	21617
90	54	5653	8002	52	95	23	17206	89	22
1450	71	5754	7	66	12172	14676	58	90	25
1574	3516	60	32	9705	97	14741	17301	19207	21701
97	24	76	67	56	12285	14805	12	94	11
1688	51	86	8194	9952	96	43	61	19310	14
1734	60	88	8235	10024	12355	78	80	79	21
49	63	5817	8303	27	12408	97	17421	89	49
52	79	46	12	10172	15	14902	17547	91	69
60	85	5909	19	10200	23	67	17687	19411	21838
69	3612	25	8450	12	38	15026	17718	19638	47
95	52	67	8555	45	12524	32	42	84	86
1813	88	77	60	10348	31	65	68	19783	22018
77	3703	92	64	98	82	15116	17826	99	71
1908	8	6038	66	10440	12626	15226	37	19834	22137
34	83	47	81	10523	68	15309	43	41	64
92	3862	80	85	10636	72	90	53	67	65
2010	4016	6137	8615	10706	12796	93	17992	73	82
2126	23	55	45	57	12826	15413	18037	86	90
39	47	6207	57	78	64	80	18131	19910	22318
2201	63	14	60	89	12905	15530	75	58	24
24	4116	91	68	10832	12	42	79	70	33
57	68	95	71	10920	22	73	82	20023	22433
2374	4225	6326	86	11007	67	15600	85	42	67
2436	66	56	89	11	68	15727	88	20144	22503
62	90	65	8718	18	94	86	92	49	39

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonej wczoraj tabelce z ciągnienia 1-ej klasy 163-ej loterji Królestwa Polskiego wysokość stawek zamiast rubli 80 powinna być oznaczona na ruble 30, jak zwykle w klasie pierwszej tejże loterji.

INŻENIER

z wieloletnią praktyką i wyższem wykształceniem technicznem, z kapitałem 25,000 rubli, mogący samodzielnie prowadzić większą fabrykę mechaniczną, szuka odpowiedniej propozycji dla jego działalności. Oferty przyjmuje Kurjer pod № 3,577.

Ogród Bagatela.

Dziś w Niedzielę dnia 12-go sierpnia 1894 r.
Koncert Adolfa Sonnefeld
Początek o godz. 6-ej.
Wejście kop. 30. Bilet familijny (5 osób) 1 rs. 3618

Letni Cyrk w Dolinie Szwajcarskiej.

Tylko jeszcze krótki czas!
Dziś, **Wielkie Przedstawienie.** Występ całego towarzystwa.
Szczegóły w afiszach.
Z uszanowaniem
983 *K. Ciniselli.*

Instytut Muzyczny Warszawski

podaje do powszechnej wiadomości, że podania o przyjęcie do instytutu nowowstępujących kandydatów i kandydatek, będą przyjmowane codziennie, za wyłączeniem dni świątecznych i galowych, poczynając od dnia 20 sierpnia (1 września) do dnia 31 sierpnia (12 września) 1894 r. włącznie, od godziny 9—12 w poł.

Podanie o przyjęcie do instytutu powinno być uczynione przez rodziców lub opiekunów kandydatów do rady pedagogicznej Instytutu Muzycznego Warszawskiego, z dołączeniem: 1) metryki urodzenia, 2) świadectwa o szczepionej ospie, 3) świadectwa lekarza, że stan zdrowia kandydata nie przeszkadza nauce śpiewu lub grze na dętym instrumencie i 4) świadectwo szkolne (minimum szkoły elementarnej).

Całkowity kurs zawiera naukę: teorji muzyki, harmonji, instrumentacji i kompozycji, gry na fortepianie, gry na organach, gry na wiolonczelli, gry na skrzypcach, gry na kontrabasie, gry na flecie, gry na oboju, gry na klarnecie, gry na fagocie, gry na fagocie, gry na trąbce, gry na waltorni, gry na puzonie, naukę gry solo, zbiorowo, w kwartetach, w orkiestrze i partyturze; śpiew solo, śpiew chóralny, historję muzyki i język włoski (dla śpiewaków i śpiewaczek).

Opłata za naukę półroczną wynosi: za grę fortepianową i instrumentów smyczkowych i za śpiew solo po rs. 40; za grę organową po rs. 27 kop. 50; za grę na dętych instrumentach i kontrabasie po rs. 25 i za grę na fortepianie w klasie przygotowawczej: od uczniów po rs. 25, od uczennic po rs. 20.

Przytem nadmienia się, że ponieważ liczba miejsc wakujących jest ograniczona, przeto pożądanem jest wczesne zgłaszanie się do zapisu. 984

Są do sprzedania
WYŻŁY PONTRY
2½ miesięczne. Koszykowa Nr. 51. 3591

Józef Szlązkowski, Adwokat przysięgły, zmienił mieszkanie. Obecnie mieszka przy ulicy Nowy-Świat № 49. (985)

D-ta Stanisław BLIKLE wyjechał. 986

Dentysta Z. ZALESKI
powrócił. (3611)

— Dr. ***Ignacy Mucha***, Elektoralna № 3, przyjmuje z chorobami ***kobiet*** i ***dzieci***, do godziny 10-ej zrana i od godziny 4-ej do 6-ej po południu. (3617)

Właściciel fabryki i magazynu bielizny pod firmą
„LEONA"
powrócił z zagranicy. (3614)

Szkoła męzka II-klasowa prywatna

zapisy uczniów codziennie od 10—2 i od 4—6. Ul. Erywańska 18 i Marszałkowska 152. 3531

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 3444

DLA KANTORÓW I KANCELARJI.
Pióra stalowe angielskie, francuskie i niemieckie Soenneckena, pióra do ronda, Teki do segregowania listów, jako to: Chanona segregatory, Soenneckena Briefordnery, Triumphordnery, Bibliorhapty i t. p. Księgi kopjowe i buchalteryjne, atramenty wyborowe krajowe i zagraniczne, kałamarze biurowe najnowszych systemów, oraz wszelkie artykuły kantorowe, poleca w największym wyborze z ustępstwem rabatu Skład papieru i galanterji **R. Krupecki i L. Poradzewski w Warszawie, Wierzbowa Nr. 1.** 880

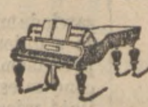
Dom Handlowo-Spedycyjny
Edward Nachner
SOSNOWICE.
Filja Kattowice (Górny Szląsk). 3449

WILHELM SCHRAMMEN
DENTYSTA-LEKARZ wolno-praktykujący
Katowice (**Kattowitz**)
Grundmannstrasse, 16. 667

Patenty na wynalazki
wyrabia i zużytkowuje
inż. Kazimierz Ossowski
biuro techniczne międzynarodowe
414 **BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.**

30,000 łokci kwadr. placu

do sprzedania, zdatnego pod budowę fabryki, bardzo tanio. Wiadomość: Elektoralna 49, m. 13, od 1—2½. 3570


Warszawa. St.-Petersburg. Moskwa. Lublin.


HERMAN i GROSSMAN

polecają wielki wybór
fortepianów i pianin
E. BECHSTEINA i Jul. BLÜTHNERA,
które na równi z innemi instrumentami sprzedają się na
raty miesięczne.
Certyfikaty pochodzenia dołącza się.
Cenniki ilustrowane gratis i franco. 908

— **Piwo Export** (jasne) i **Bock** (ciemne) jak również **Porter** poleca Browar
Gust. Kuntzendorffa w Rydze.
SKŁAD GŁÓWNY
w Warszawie, Krochmalna № 36. Telefon №771. 3546

Dr. D. NISENSON

lekarz szpitala starozakonnych. Choroby wewnętrzne, spec. ***płucne i dzieci.*** Do 9½ rano i od 5—7 po południu. (Dzielna 18). 3515

— ***Lecznica chorób żołądka i kiszek*** Marszałk. 145. Przyjęcia od 10—12. W niedz. bezpł.

Dr. JAN IFLAND

ordynator kliniki szpitala św. Łazarza, przyjmuje z chorobami ***skórnemi*** i ***sekretnemi*** od 4-ej do 6-ej, kobiety od 3-ej do 4-ej. Ulica ***Wielka*** № 35, róg Złotej. 3529

Szkoła Dentystyczna

d-ra ***Tyczyńskiego w Odessie.*** Zapisy uczniów rozpoczęły się. 771r

Dr. D. LANDAU powrócił. 3596

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne
J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki
w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 7r

KSIĘGARNIA M. A. KOWNERA,
Warszawa, Miodowa 24,
posiada na Składzie Głównym
NOWOŚCI

Brzęcki. Godzina w krainie śmiechu. Cena kop. 45; z przesyłką kop. 60.
" Niby Bajki. Cena rs. 1, z przes. 1.20.
" Śmiesznostki. Cena kop. 15, z przes. 20.
Historja o Kubie i pięknej Basi. Cena kop. 25, w oprawie kop. 60, z przesyłką kop. 80.
Jean de Nic. Dla czego panna Kordula została starą panną? Rzecz napisana ku przestrodze wielu panien. Cena egzem. kop. 45, z przesyłką kop. 60. 1386
Pisanka Wielkanocna. 365 najprzedniejszych konceptów.—Cena k. 15, z przes. 20.

Wspólnika

Izraelitę, z kapitałem 12—15 tysięcy rubli, poszukuje 25-cio letni współpracownik jednej branży dla założenia fabryki dobrze rentującej.—Oferty proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod wyr. „Współpracownik." 1389

Daje na Raty:

OTOMANY, Garnitury, Szeslongi, Materace, Kolumny i Lustra.—Ceny bardzo przystępne.—Bagno № 8, w składzie luster, od frontu. 1367

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Potrzebne używane:

Kocioł parowy buljerowy na 15—18 koni, parowa ***Maszyna*** 8—10 konna, ***2 aparaty*** Henza na 180 pudów kartofli, ***Lokomobila*** 6 konna.—Oferty Kurjer Warszawski H. J. 20. 1385

Dla Garbarzy

Siarczan Sody (Schwefeluatr I)
12 Rs. 100 kilo, 1068r
zawsze na składzie.—Objaśnień udziela:
Lifszyc, Chmielna 48.

A. Chodowiecki.

Skład Papieru i Fabryka ***Albumów*** do fotografij, poleca po cenach przystępnych ***Albumy*** w wielkim wyborze, oraz przyjmuje uszkodzone albumy do naprawy.— Specjalnością fabryki, ***są albumy*** t. z. pamiątkowe i jubileuszowe.—Fabryka wyrabia ozdobne i praktyczne teki i portfele, biuwary, księgi handlowe nowym ulepszonym sposobem szyte, księgi kopjowe. Fabryka za dokładną robotę Albumów, ksiąg otrzymała ***Medal srebrny*** w 1889 na Wystawie Przemysłowej Warsz.—Materjały piśmienne i rysunkowe.—Dostawa do biur. 1390

60 Baranów



Rambouilletów pochodzących z owczarni francuzkiej p. p. Gilbert et Lefèvre, są do sprzedania w owczarni Dominium Lucien, p. Gostynin, prowadzonej przez h. Stein, sortjera z Warszawy. 1066r

Aparaty

ulepszone do wyrobu domowego na poczekaniu, wody sodowej, lemoniady i wina musującego. Oszczędność wielka! Nieoceniona na letnich mieszkaniach.—Cena za aparat rs. 4 kop. 90, prócz kosztu przesyłki i opakowania. Wyłączna sprzedaż u **B. Landy** w Warszawie, ul. Leszno № 45. 1391

Do jednej z większych fabryk mydła na prowincji, potrzebny jest rutynowany
Majster mydlarski.
Oferty złożyć pod N. S. 54, w kantorze Kurjera Warsz. 1067r

ŁÓDŹ.
Hotel Ryga
ul. Mikołajewska (Dzika) Nr 13.
Najbliższy hotel przy kolei.
Pokoje od 80 kop.—Właściciel.
1058r ***R. Wenke.***

Nauka i wychowanie.

A) **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedman. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 29685

A. **Paryżanki** wprost przybyłe z krawiecczyzną do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. 29492

Angielska Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120,—komplet (oba kursy) kop. 170;—Metoda Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 160, komplet kop. 200;—Metoda russko-Niemiecka kop. 270;—Elementarze: Polski po kop. 25, 15, 4;—Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Złota 6. 23412

Buchalterji nauczyciel Gustaw Chwat, autor „Buchalterji popularnej", tymczasowo Nowolipie 9. 29466

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj, korespondencji. Śliska 6, m. 13. 29568

Buchalterji i kantorowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Wielka 51, wprost Świętokrzyskiej. 27994

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 29355

Doświadczony korepetytor udziela niemieckiego, francuzkiego, w wykładzie ruskim, polskim, niemieckim, francuzkim, za wynagrodzenie lub obiady. Dobra № 54, m. 43, lub oferty przyjmuje Kurjer pod „Mir". 29700

Korepetytor potrzebny do 2-ch chłopców na wieś. Informację u A. F. Grmela stolarza. Marszałkowska № 89. 29345

Niemiecki: literatury, korespondencji handlowej, lekcyj i konwersacji, zbiorowo i oddzielnie udziela nauczyciel. Marszałkowska № 136, m. 18. 28064

Niemki i paryżanki, młode bony, żądają posad. Mazowiecka 11, biuro Marka. 29500

Student ruski poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Włodzimierska 4—9, piśmiennie. 29717

Potrzebna jest korepetytorka skromnych wymagań dla przygotowania dziewczynki do wstępnej klasy gimnazjum. Marjensztadt 19, mieszkania 7. 29743

Pomieszczenie dla paru uczniów. Wiadomość: u przełożonego szkoły. Erywańska № 18. 29040

Reicher, nauczyciel kaligrafji, poprawia wszelkie charaktery pisma. Elektoralna № 34. 28126

Student izraelita, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Karmelicka № 29—8. 29707

Szkoła Ludwiki Lisikiewicz, przeniesiona na Chmielną 12, przysposabia uczni i uczennice do wstępnej lub pierwszej klasy gimnazjum. Zapis dzieci codziennie od 10 do 2. 29548

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Chmielna 63, m. 22. 29770

Student matematyk 4 kursu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleksandrja № 6—8, od godziny 6—7. 1293r

Stancja dla uczni z upoważnienia władzy naukowej, ul. Widok № 24—1. 29307

W Łodzi. Biuro nauczycielskie, W. Rościszewskiej, Dzielna 4, z dniem 1/13 lipca kantor przeniesiony zostaje Dzielna 11. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, tak z wyższem jak i z niższem wykształceniem, oraz bony różnej narodowości. Francuzki z pensją od rs. 150 na żądanie sprowadza wprost z Paryża. 1109r

Z upoważnienia władzy szkolnej, w bliskości gimnazjum 5-go stancja dla uczni klas wyższych z wszelkiemi wymaganiami. Ulica Hoża № 48—10. 28900

Z pozwoleniem władzy gimnazjalnej stancja dla uczni, niemiecka, francuzka konwersacja, oraz pomoc szkolna. Marszałkowska № 87, m. 8. 29697

Doniesienia osobiste.

W „Inżenier 1894" ma list na poczcie. 29678

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bony niemki są do umieszczenia zaraz. Biuro komisowe, Senatorska 28. 29740

Biuro komisowe Senatorska 28. Poleca bony cudzoziemki świeżo przybyłe, oraz polki z krawieczczyzną. 29741

Biegły w polskim, russkim, niemieckim, z kilkoletnią praktyką handlową, poszukuje posady magazyniera, inkasenta lub administratora domu. Na żądanie do rs. 1,000 kaucji oraz poważne referencje. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Maksymiljana." Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. 29542

Człowiek w sile wieku, były konduktor kolejowy, poszukuje odpowiedniego zajęcia.— Posiada kaucję. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla Mierzejewskiego. 29306

Damy do towarzystwa i podróży, zarządu domem, opieki nad dziećmi i chorymi, z poważnemi rekomendacjami, poleca Kantor Komisowy, ulica Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 29078

Gorzelany, kawaler, posiadający kilkounastoletnią praktykę w większych parowych gorzelniach w Królestwie, mający poważne rekomendacje swych chlebodawców i urzędu akcyznego, poszukuje posady. Widok № 24, mieszkania № 1-szy. 29687

Młody człowiek, izraelita, pracujący jako pomocnik buchältera w interesie spedycyjnym, znający języki polski, niemiecki, russki, poszukuje podobnej lub innej posady w miejscu lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer dla „P. W. 2714." 29437

Młoda osoba szyje prywatnie bieliznę, krawieczczyznę prędko zaraz, kiosk ulica Bracka. 29710

Niemka średniego wieku, inteligentna, umiejąca krawiecczyznę i szycie bielizny poszukuje miejsca w ruskim albo polskim domu. Rycerska № domu 6, mieszkania 10. 29677

Szlachcic, ojciec pięciorga dzieci, żona słabowita, pozbawiony wszelkich środków do utrzymania swojej rodziny, uprasza serdecznie JW. panów chlebodawców o posadę kasjera, szwajcara, woźnego lub inną, dla uchronienia od prawdziwej głodowej śmierci. Łaskawe oferty pod S. P. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 1294r

Technik obeznany z pomiarami, rysunkami kanalizacyjnemi, poszukuje zajęcia w biurach technicznych. Nowy-Świat 26, mieszkania 6. 29588

Z kaucją rs. 5,000, człowiek młody, energiczny, obeznany z przepisami prawnemi, zarządzający od lat kilkunastu większemi nieruchomościami, poszukuje zarządu znacznego domu lub też dzierżawy. Wiadomość u adw. Zylbera, Królewska 49, między 5—7 po południu. 29709

Zarząd domu przyjmie prawnik. Mazowiecka 4—20, de 10-ej rano. 29682

Za obiady biegła lektorka poszukuje lektury. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Lektorka". 1315

b) Zaofiarowane.

Ajentów księgarskich i do zbierania ogłoszeń potrzebuje księgarnia Bukowieckiego, Marszałkowska 100. 29525

Człowiek starszy wiekiem, znający język russki, rachunkowość, znajdzie zajęcie na prowincji, blisko Warszawy. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod „15." 29686

Do pracowni, Obożna № 10, potrzebne panny do staników, spódnic i palt. 29292

Do magazynu kapeluszy damskich „Natalji" w Łodzi, potrzebna zaraz panna zupełnie zdolna, inteligentna. Wiadomość: Nowolipie № 21, mieszk. 1. 29642

Do pończoch maszynistki potrzebne. Robota stała. — Ulica Nowogrodzka 9, pracownia. 29394

Do magazynu kapeluszy damskich potrzebna jest zdolna starsza panna, pracująca poprzednio w pierwszorzędnych magazynach.— Wiadomość: Wielka № 39, mieszkania 29, od 12 do 5-ej. 29080

Do krawatów potrzebne podręczne i uczennice. Chmielna № 64, m. 20. 29718

Do jednej z większych fabryk mydła na prowincji potrzebny jest rutynowany majster mydlarski. — Oferty złożyć pod „N. S. 54" w kantorze Kurjera Warsz. 1309r

Dziewczęta przyzwoite i pracowite oraz chłopcy lat 12—14 znajdą stałe zajęcie w fabryce „Zofja" przy robotach z papieru. Królewska № 16. 29670

Korespondent w językach polskim, russkim i niemieckim, pożądany stenograf, potrzebny jest natychmiast. Dokładne oferty z podaniem warunków uprasza się nadsyłać do kantoru Kurjera sub R. B. 29302

Ludzie umiejący czytać i pisać, mogący dać gwarancję do 50 rs., potrzebni do chodzenia po mieście za 15 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Gwarancja." 29723

Do apteki uczeń potrzebny zaraz. Wiadomość: Mokotowska 52, u Klimeckiego. 29705

Mechanik potrzebny, żeby znał gruntownie reparację wszelkich systemów maszyn do szycia. Dzika 20, Tagszejn. 29401

Niemka rodowita potrzebna za obiady zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer „Janinie," 29720

Potrzebni są do fabryki lamp bronzownicy i polerownicy. Zgłaszać się na ulicę Pawią № 44. 29385

Potrzebna bona niemka z russkim do dzieci. Smocza № 18, u właściciela domu. 29521

Potrzebne panny do szycia rękawiczek jedwabnych oraz uczennice, zajęcie stałe i korzystne. Pracownia chrześcjańska, Nalewki 20, m. 3. 29551

Potrzebne zdolne maszynistki i wykończarki do pończoch. Chmielna № 45, m. 38, od 6 do 9-ej wieczór. 29547

Potrzebne zaraz prasowaczki, dobrze uzdolnione w prasowaniu koszul i drobiazgów.— Złota 23, pralnia. 1300r

Prowizor farmacji z czynnością warszawską obeznany, może znaleźć posadę w jednej z pierwszorzędnych aptek warszawskich. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. Z. M. 29531

Potrzebny ogrodnik, kawaler, wszechstronnie w swym fachu wykształcony, ze świadectwami, 300 rubli pensji, przy pełnem utrzymaniu. Oferty adresować do zarządu dóbr Szarawka, poczta Jarmolińce, gub. podolska. 29571

Potrzebne prasowaczki do pralni. Mylna № 3. 29125

Potrzebne panienki do nauki robót włóczkowych. Złota 6, mieszk. 10. 29313

Potrzebna jest sklepowa do magazynu bielizny i uczeń. Elektoralna № 6, Arthur. 29582

Potrzebny ściągacz. obeznany z motorem gazowym, do fabryki wód mineralnych L. Dzierzkowskiego, Smolna 10. 29523

Potrzebny jest subjekt, umiejący dobrze golić, do zakładu fryzjerskiego. Mazowiecka № 2. 29568

Potrzebna jest osoba samotna do wspólnego prowadzenia interesu dobrze procentującego, z kapitałem rs. 500. Wiadomość: Sosnowa 11, m. 10. 29218

Potrzebny młody człowiek, znający języki polski, russki, do drukarni M. Lindenfeld, Leszno 7. 29653

Potrzebni chłopcy, chrześcjanie, do nauki wyrobów skórzanych galanteryjnych i podróżnych. Leszno № 17, m. 10. 29713

Potrzebna bona niemka na demi-place. Hoża 66, m. 6. 29711

Potrzebne panny do spódnic, zdolne do staników. Szpitalna № 4, mieszk. 16. 29676

Pralnia Amatorska, Marszałkowska 71, potrzebuje zaraz prasowaczki do spódnic i gładkiej bielizny oraz dobrych koszularek. 29673

Potrzebny monter fabryki do wyreparowania młockarni na wsi. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14, dystrybucja, godz. 7—8-ej wieczorem. 29742

Potrzebne szwaczki i dziewczęta, daję robotę do domu. Hoża 10—5. 1310r

Rządca, kawaler, potrzebny zaraz do większego majątku z pensją 250 rs. i utrzymaniem. Kandydaci jedynie z dobremi świadectwami zgłaszać się mogą, przesyłając kopje świadectw, pod lit. F. K. poste-restante stacja pocztowa Gostynin. 1308r

Strzelec z językiem niemieckim, obeznany z usługą przy stole, potrzebny jest zaraz.— Dominjum Lucień, p. Gostynin. 1307r

Uczennice do sklepu, dorosłe panienki, potrzebne zaraz. Żądane dobre rekomendacje. Pensja z początku rs. 5 miesięcznie. Dąbrowski, Żabia 2. 29368

Uczeń potrzebny do cukierni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskich № 16. 29324

Uczeń potrzebny do tapicera, majstra cechowego. Ulica Orla № 14. 29381

Uczeń potrzebny do zakładu galwanicznego Rymarska № 8. 29708

Uczeń aptekarski początkujący potrzebny zaraz na praktykę. Tykocin, gubernja łomżyńska. 29364

Uczeń potrzebny do apteki zaraz. Wiadomość w aptece Hirszowskiego, w Łowiczu. 29346

Zdolnego pisarza gospodarczego, obeznanego z prowadzeniem rejestrów gospodarczych, z dobremi świadectwami, poszukuję zaraz. Zarząd dominjum Lucień, p. Gostynin. Kopje świadectw wymagalne. 1306r

Z powodu wyjazdu doktora potrzebny jest lekarz, chrześcjanin, natychmiast. Wiadomość: miasteczko Stołbcy, gub. mińskiej, aptekarzowi Ciechanowiczowi. 29365

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 27571

Adres najtańszych mebli wyściełanych: garnitury pluszowe czarne, orzechowe, garniturki, otomany gustowne 18 rubli, szafka do bielizny orzechowa 14, stół czarny okrągły 6 rs. Widok 22—24. 29754

A) Meble, garnitury czarne, gabinetowe, otomany, biurko, łóżka, stoły, bibljoteka, szafy i inne. Plac św. Aleksandra 13, tapicer Ring. 27670

A) Piękna dywanowa otomana, garniturek perski fantazyjny bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 28046

Do sprzedania instrument niwelacyjny, cyrkiel i równowaga. Żórawia 34, m. 4, od 9—1-ej. 29580

Cytra koncertowa do sprzedania. Lipowa № 11, sklep mydlarski. 29730

Do sprzedania kuc 4-letni maści gniadej, silnej budowy. Wiadomość u stróża, Senatorska 12. 29624

Dery na konie i do podróży, burki kaukazkie, dywaniki na bryczki, dywany i ceraty powozowe, u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1014r

Do sprzedania para klaczy złoto-kasztanowatych półkwi, młodych oraz para wałachów czteroletnich, zdrowych. Ulica Włodzimierska 23. 28273

Dwie maszyny do szycia Singera, prawie nowe, do sprzedania tanio. Żórawia 4, mieszkania 21. 29639

Do sprzedania bilard nowy. Wiadomość: Długa № 40 nowy, w restauracji. 29698

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia. Daniłowiczowska № 4. 28943

Fortepian czarny, długi, do sprzedania tanio. Dobra 2, w ochronie, od 5-ej po południu. 29275

Farby olejne do podłóg, prędko schnące, w różnych ładnych kolorach, po namalowaniu takowemi nadają podłodze piękny, trwały glans, poleca skład farb E. Jentys, Karmelicka 6. 29515

Gorczycy żółtej korcy 80 do sprzedania.— Wiadomość: Szpitalna 3, m. 3, do 9-ej zrana lub od 5 do 6-ej po południu. 29288

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Jersey! Magazyn staników trykotowych firmy K. Mantey obecnie Szpitalna 3, pierwsze piętro. 29315

Kupuję maszyny do szycia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Wszelkie." 29400

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Kupię mały faetonik (koszyk) lub małą lekką bryczkę na jednego kuca. Plac św. Aleksandra № 12, w dystrybucji. 29695

Kupuję używane ubiory damskie, dziecinne, bieliznę i drobiazgi. Bednarska 19—1. 29753

Książki szkolne, kajety najtaniej poleca księgarnia S. Bukowieckiego, ul. Marszałkowska 100. 29524

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 28890

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 27371

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Krucza 10, m. 9. 25634

Meble. Makow. Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 29604

Maszyna oryginalna Singera nożna, damska, rs. 20. Leszno 27, kawiarnia. 29696

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 29739

Meble własnego wyrobu tanio. Całe urządzenia. Krakowskie-Przedm. № 44, wprost hotelu Europejskiego, A. Tarnowski. 29746

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 29768

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 29765

Mebli garnitur mahoniowy używany, biurko orzechowe damskie i męzkie, etażerka, lampa, samowar. Hoża 8, m. 2. 29761

Na raty sprzedaję zegarki damskie, męzkie, regulatory paryskie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warunki dobre." 29640

Otomanę lepszej roboty zaraz sprzedam tanio. Żórawia 22, stróż wskaże. 29600

Okien dubeltowych z okuciem sztuk 40, w zupełnie dobrym stanie, po rs. 3.50. Nowy-Świat 50, stróż. 1297r

Otomana do sprzedania za rs. 9. Chmielna № 2, magazyn mód. 29747

Otomana, garnitur mebli do sali pluszem kryty, dobrej roboty, garnitur gabinetowy, garniturek fantazyjny, kolumny do sprzedania zaraz. Marszałkowska 115—10. 29251

Para młodych ogierów rysaków, mających nadzwyczaj ostry chód, do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna 11, stangret Kajetan. 29422

Rower angielski pneumatyczny zaraz tanio sprzedam. Warecka 9, m. 56. 29655

Rower do sprzedania na dętych gumach.— Ogrodowa 62, szwajcar wskaże. 29589

Rezerwoary żelazne objętości od 250 do 500 litrów do sprzedania. Leszno 33. 29663

Rower dęty Coventry, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu za bezcen. Hoża 54, mieszkania 11. 29572

Rowery „Fenomen." Pierwszorzędny pod każdym względem wyrób. Niebywale lekki chód. Cena za gotówkę rubli 185. Sprzedaż na rozpłaty. Jerozolimska 31. 29734

Sprzedam tanio maszynę dziurkową „Seidel Nauman", prawie nową. Świętojerska 30, m. 23. 29517

Sześć szyldów większych, cynkowe, żelazne, za rs. 18. Złota 42. 1296r

Sprzedaję suknie mało używane tanio i wynajmuję. Bednarska 19—1. 29751

Szaraban mało używany jest tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 13. 29719

Sprzedam stoły żelazne do kawiarni, żardinierkę, stolik. Bednarska 19—1. 29752

Toaletę orzechową pięknej roboty otrzymało Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 29683

Tanio do sprzedania garnitur orzechowy wyściełany. Nowy-Świat 14, m. 11. 1298r

Uwaga! Największa fabryka waty wszelkiego rodzaju K. Mantey, Szpitalna 3, pierwsze piętro. 29314

Z powodu wyjazdu tanio nabyć można meble. Bracka № 8, mieszkania № 5, od 12 do 5-ej po poł. 28914

Zegar angielski staroświecki, regulator, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Chmielna 31, m. 2, od 2 do 5-ej. 29756

Zegarek z dewizką i pierścień złote, dawnego fasonu, do sprzedania. Piekarska № 5, m. 3. 28298

3 perelotki petersburskie z budami i bez, 2 faetony mało używane, 2 karety eleganckie, jedna nowa, bardzo tanio do sprzedania. Erywańska 7. 29431

Interesy handl. i majątk.

Apteka (sielska) do sprzedania z obrotem do 2,000 rs. w m. Kisielinie, poczta Rogozno Wołyn. guber., Cyfracki. 26148

Do sprzedania folwark włók przeszło 30, las, łąka, wody, 4 wiorsty od kolei. Oferty przyjmuje Kurjer „Zapole." 29591

Dzierżawy domu poszukuję. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Maksymiljana." 29543

Dom we Włocławku sprzedam w punkcie handlowym. Adres: Kol. Warszawa, Krucza 8, mieszk. 6. 29468

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski. Krucza № 26, w sklepie. 29628

Duże majątki z lasami, domy od 120,000 do 300,000 rs. do sprzedania lub zamiany. Krucza 29, mieszkania 22. 29722

Do wypożyczenia rs. 8,000 na 7%, po Towarzystwie, na dom w środku miasta. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14, w dystrybucji, godzina 7—9-ej wieczorem. 29576

Do sprzedania skład wódek, pomiędzy fabrykami, z powodu interesów familijnych. Wiadomość: Łucka 6, w garkuchni. 29715

Dla braku kapitału sprzedam na rozpłaty interes z firmą znaną od lat 12 dający dobre utrzymanie. Kapitału na razie potrzeba około 1,500 rs. Oferty dla „Rezygnacji" przyjmuje Kurjer. 29725

Do wypożyczenia 10,000 rs. na dom w środku miasta po towarzystwie. Oferty biuro Ungra Wierzbowa 8, „Zawady". 1313

Dom w cenie 50—60 tysięcy kupię. Oferty w kiosku róg Marszałkowskiej i Hożej dla Z. 29712

Do sprzedania sklep dystrybucyjno spożywczo mydlarski, Ogrodowa. Wiadomość Nowe Miasto № 23, m. 15. 29706

Fabryka dobrze prosperująca do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Karmelicka 1, m. 2, od 3 do 5-ej. 29300

Folwark 164 morgi, młynek wodny, staw 3-morgowy zarybiony sprzedam za 6,000 rubli lub zamienię na dom. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12. 28445

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Zakroczymska № 5. 28993

Kolonję niedużą, dochodową, blisko Warszawy, kolei lub miasta, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Góra." 29494

Młyny amerykańskie 2 do wydzierżawienia z walcami i wszelkiemi urządzeniami, blizko miasta powiatowego 6 wiorst od kolei. Adresować: Kozienice gub. Radomska zarząd majoratu Kozienice. 29721

Maszyna i sztance do fabrykowania popytnych artykułów, do sprzedania za 360 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Fabrykacja". 29724

Magle do sprzedania. Marjensztadt № 28. 29369

Magle do sprzedania w dobrym punkcie.— Wilcza № 59. 42923

Majątki, domy różnej wielkości do sprzedania, również do wypożyczenia 70,000 rs.— Krucza 29, mieszkania 22. 28482

Na pewną hypotekę życzę ulokować 18 tysięcy rubli. O warunkach można dowiedzieć się w kancelarji rejenta Aleksandrowicza. 29608

Na dłuższe lata do wydzierżawienia duży ogród z gruntem, owoce zimowe, blizko miasta okolica ludna, mieszkanie etc. Wiadomość Nowy-Świat № 68. Zenon Piestrzyński 29735

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 1,500 rs. dla wykończenia interesu przemysłowo-handlowego z nowym systemem fabrykacji.— Wiadomość: Hoża № 16, m. 9, od 4 do 6-ej, prócz świąt. 29396

Plac przy pryncypalnej ulicy kupię lub dam w zamian nową kamienicę z Towarzystwem na 9% netto. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer pod „M. 35,000." 29290

Potrzebny pośrednik do przeprowadzenia interesu, Mazowiecka 6, poniedziałek od 4 do 5, stróż wskaże. 29750

Potrzebny wspólnik 1,000 rubli kapitału do zakładu ślusarsko kowalskiego. Wiadomość Mokotów 72. 1311r

Poszukuję zaraz dzierżawy folwarczku z dostatecznemi zabudowaniami lub administracji poręczającej, kapitału mam 2,000 rubli. Oferty z dokładnym opisem przyjmuje kantor Kurjera Warszaw. dla „Ziemianina". 29675

Posesja obszerna z dobrym dochodem do sprzedania lub w zamian na małą, ul. Miła № 62. 29684

Rs. 2,000 do umieszczenia na dobry numer hypoteki. Oferty pod adresem „2,000" przyjmuje Kurjer. 29552

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem i ogrodem cena bardzo przystępna zaraz. Róg Pańskiej i Żelaznej. 28732

Rolnik rozporządzający na razie kapitałem 5,000 rs., z wykształceniem teoretycznem, ugruntowanem kilkoletnią praktyką w kraju i za granicą, który zarządza większym majątkiem samodzielnie, przyjmie odpowiednią posadę, względnie weźmie administrację poręczającą, lub dzierżawę. Oferty proszę przesyłać pod „B. B. 5,000", poczta Proszowice Kieleckie. 29738

Sklep do sprzedania z mieszkaniem, norymberski i pieczywo, piekarz płaci komorne. Krucza 32, m. 13. 29755

Sklep z wędlinami i spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania.— Twarda № 28. 29729

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, komorne opłaca piekarz. Ulica Marszałkowska № 90. 29587

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 72, róg Chłodnej. 29105

Sklep mydlarsko-farbiarski dobrze procentujący, egzystujący od lat przeszło dwudziestu, do sprzedania z powodu interesów familijnych. Wiadomość: kiosk, róg Alei i Nowego-Światu. 1299r

Urzędnik wyjeżdżający do permskiej guberni chętnie przyjąłby jaki komis. Adres Częstochowa poste restante. Urzędnikowi T. P. 29726

Wypożyczę rs. 2,000 na 6½%, na dom w środku miasta. Oferty przyjmuje Kurjer „Procent." 29575

Willa murowana z pięknym ogrodem w Alei Róż pod № 6 położona, przestrzeni 3,000 łokci kwadratowych obejmująca, do sprzedania; po obejrzeniu na mirjscu bliższa wiadomość tamże. 29382

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep kolonjalny, egzystujący od lat 30 pod jedną firmą, obrót roczny do 50 tysięcy rubli. Kapitał wymagalny do 6,000 rubli. Oferty pod lit. „L. M. 30" przyjmuje kantor Kurjera. 29602

Z powodu śmierci sprzedam kawiarnię tanio. Furmańska 12. 29386

Za 15,000 gotówką można nabyć solidny dom z pożyczką Towarzystwa Kredytowego, dający czystego dochodu 1,950 rubli rocznie, czyli 13% netto. Życzący nabyć złożą adres w kantorze Kurjera pod „Okazja 15,000." 28181

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania garkuchnia egzystująca od lat 50 w dobrym punkcie za cenę przystępną. Ul. Aleksandrja № 2. 29737

Z powodu wyjazdu do sprzedania domek z ogródkiem, w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość: u właściciela na Nowej Pradze № 26, ul. Śliwicka. 29525

7—8 tysięcy rubli potrzebuję zaraz na pierwszy numer hypoteki bez żadnych długów fabryki asekurowanej, blisko Warszawy, w mieście bardzo ruchliwem położonej. Szacunek rs. 30,000, zysk czysty 40—50%. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla: „Zaraz 7—8 tysięcy". 29744

3,000 rs. potrzebuję na hypotekę, procent dobry. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Przemysł." 29557

8,000 lub 12,000 rubli do wypożyczenia na pierwszy numer po Tow. Kred. domu w okolicy Alei. Oferty proszę składać pod lit. M. N. w kantorze Kurjera Warsz. 29529

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

Osoba w średnim wieku poszukuje mieszkania przy familji, kiosk, Ciepła. 29766

Pokój z meblami, z wejściem ze schodów potrzebny zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer dla „G. 2." 29333

Poszukuje się na pryncypalnych ulicach obszerne z wygodnem wejściem piwnice lub sutereny na skład win. Oferty przyjmuje Kurjer „Piwnice". 29458

6 pokojów poszukuje się w środku miasta na biuro techniczne. Wiadomość: Złota 7, w biurze inż. H. Czopowskiego. 29520

b) Zaofiarowane.

Lokale od 1-go października r. b. w nowoprzebudowanym domu, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Karmelickiej 22, do wynajęcia. 29319

Pałacyk 8 pokojów, 3 suterenowe, ogródek, werenda, od października. Piękna 44. 29340

Pokój duży piękny dla damy lepszej sfery ogródek do użytku. Do wynajęcia każdej chwili Żórawia 10, stróż wskaże. 29553

Pół obszernej sali z siłą parową do wynajęcia zaraz. Przyokopowa 11. 29363

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 29769

Sklep duży o trzech oknach, z dwoma pokojami i piwnicą, do wynajęcia w każdym czasie. Miodowa № 4. 29101

Sklep obszerny do najęcia Wąski Dunaj № 11 od 8-go września za rs. 15 miesięcznie. 29681

W każdym czasie jest do wynajęcia pokój z osobnem wejściem za rubli siedem. Ulica Róż № 1. 29299

1 lub 2 pokoje na Kapucyńskiej (nowej) do odnajęcia od 1-go października. Wiadomość: Graniczna 13, m. 3, w biurze u woźnego, od 9 do 5-ej. 29464

6 pokojów na I-m piętrze, wanna, gaz i wszystkie wygody do odstąpienia od d. 1-go października z powodu wyjazdu rs. 900. Szpitalna 1, m. 2. 29679

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkanie 4-ry pokoje z kuchnią w pięknej miejscowości w Otwocku nad rzeką Świdrem. Wiadomość w Warszawie u inżeniera Laskowskiego w domu własnym przy ul. Dobrej nr. 55 lub w Otwocku w willi inżeniera Laskowskiego u ogrodnika. 29758

Mieszkanie dwie wiorsty od stacji Otwock Nowo-Żytnia № 38. 29674

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 29377

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31 naprzeciw Ogrodu. 27365

Akuszerka b. przełożona Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, z upoważnienia władzy przyjmuje panie na kuracje bez meldunkowania, słabość umieszczenie dziecka od 15 rubli, udziela porad od godziny 4 do 7. Długa 27, mieszk. 14. 29055

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 22459

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

A. Obiady domowe przyrządzone zdrowo i smacznie. Produkty wiejskie, konfitury, soki, miód lipiec, oraz gomołki własnego wyrobu nagrodzone medalem srebrnym przez Muzeum Przemysłowe w Warszawie. Elektoralna №34, Anna Ryl. 28361

Akuszerka. (Pokoje oddzielne). Przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 29745

Do Ciechocinka zabiorę panienkę za rs. 20. Mokotowska 52—9, od 10—2. 29731

Fabryka listew i wyrobów drzewnych Krystkiewicz i Tobiacelli, Marszałkowska 13, zawiadamia, że dnia 1-go lipca r. b. otworzyła przy ulicy Senatorskiej 29, telefonu 874, skład wyrobów swoich, mianowicie: listew na ramy złoconych, politurowanych, rzeźbionych, gzemsów do firanek, kielsztossów do drzwi rozmaitych profilów, ferkleidunków, sztabików, fusgzemsów, szlaglistew. Cenniki wysyła gratis franco. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 29599

Jaworski ulica Aleksandrja № 6, mieszk. 6 Przyjmuje do oprawy obrazy, pierze chemicznie stare szkice zniszczone i wyrabia passe-partout, po cenach bardzo przystępnych. 29699

Lampy wszelkie, naprawia, przerabia, odnawia, specjalista oraz takowe sprzedaje. Marszałkowska 66. 29702

Maszyny do szycia, wyżymaczki, rowery najlepiej reparuje mechanik, ulica Krucza 44. 29584

O cholerze świeżo wyszła z druku broszurka dra E. Sonnenberga. Skład główny w księgarni Teodora Paprockiego w Warszawie. 1284r

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa, krój europejsko amerykański. Marszałkowska № 104. Juljusz. 1288r

Obiady prywatne, cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, m. 23. 29647

Obiady prywatne dla pań. Chmielna 62, m. 33. 29749

Przyjmuje suknie do roboty od 2-ch rubli. Chłodna 56—36. 26994

Przybłąkała się suka dog mięszaniec z Bernard., z obrożą czarną. Właściciel odebrać może za rogatką Belwederską, w remizie kolei konnej Wilanowskiej, za zwrotem kosztów. 29303

Pragnę oddać za swoje dwu tygodniowe dziecię płci żeńskiej, życzący przyjąć takowe raczy się złosić, Freta 48, m. 12. 29683

Rękawiczek pranie staranne, akuratne, handlującym wysoki procent, gwarancja pewna. Marszałkowska +6, mieszk. 3. 29703

Środki dezynfekcyjne poleca skład materjałów aptecznych i farb St. Staniszewskiego, Marszałkowska № 99, róg Nowogrodzkiej. Telefonu № 214. 28905

Uczciwy znalazca zielonej papugi zostanie sowicie wynagrodzony, gdy ją odniesie na ul. Elektoralną 28. Wiadomość u stróża. 29321

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus", z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 28851

Zginął piesek mops „Bobuś". Odprowadzić Marszałkowska 32, m. 5 za nagrodą. 29727

Ze zmianą administracji kąpiele Elektoralne wprost szpitala św. Ducha pod nr. 21, zostały gruntownie wyrestaurowane, meble nowe, bielizna nowa, dzwonki elektryczne i wszelkie wygody zaprowadzone, z jakiemi polecają się szanownej publiczności. 1312r

Zacherlin najlepszy środek wytępiający robactwo. Skład główny Stanisław Staniszewski Marszałkowska 99, skład apteczny, oraz w innych składach aptecznych i mydlarskich. 28054

4 rs. nauka krawatów w dwa tygodnie, wszystkie fasony. Włodzimierska 3, m. 17. 29444

99. Marszałkowska magazyn Chmurczyńskiego; burki, palta, szlafroki, chałaty, loki, garnitury, bluzy uczniowskie sprzedaję niedrogo. Przyjmuję obstalunki. 28370

Na pomniki fotografje na porcelanie wiecznie-trwałe, sposobem w ogniu wpalanym artystycznie wykonywa malarnia porcelany Ryszarda Fijałkowskiego, Warszawa, Bracka 20. 27572

Warto sprawdzić! Gustaw Arnold Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczynności, sprzedaje taniej jak za Żelazną Bramą lub na Nalewkach: kretony, perkale, korty, szewioty na męzkie i damskie kostjumy, wełny, burety, chodniki, kapy, serwety i t. p. towary manufakturne. 28668

W Dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście № 62, mieści się obecnie znany z taniości skład mój pod firmą Gustaw Arnold.

Odwołując się na moją liczną klijentelę ze wszystkich warstw naszego społeczeństwa, dotąd chętnie u mnie kupującą i wzmagającą się z dniem każdym, mam zaszczyt niniejszem zwrócić uwagę sz. publiczności, która jeszcze dotąd nie korzystała z dobrej zasady mojej firmy: „Tylko tanią ceną a dobrym towarem kupujących rzetelnie obsługiwać", o przekonanie się w składzie moim o imponująco tanich cenach i dobroci towarów.

20 kop. materjał szary w kraty i pasy, bardzo trwały, dla służby odpowiedni.

30 kop. Diagonale, popielaty materjał ½ wełniany, z powodu trwałości godny polecenia.

35 kop. granatowa gęsia skórka z czystej czesankowej wełny, na suknie i mundurki. Okazja niepowrotna!!

40 kop. czysta wełna na suknie damskie, towar gustowny, modny i świeży.

45 kop. „Knikerboker" angielski czysto wełniany, modny, jasny materjał, 2¼ szerokości, na letnie suknie, z powodu zapasów dużych, a sezonu mijającego, zniżyłem cenę o połowę większą nominalnej wartości. Zważywszy, że na całą suknię tylko 7 łokci wystarczy, kosztować będzie suknia 3.15 kop. a więc taniej jak kretonikowa.

50 kop. moherowy gustowny czysto wełniany materjał z ostatniego sezonu, nowość na kostjumy damskie, w ciemnych kolorach, a rozmaitych odcieniach. Poprzednią cenę tego materjału rs. 1.20 zniżono więc o połowę.

65 kop. Himalaya korcik ciemny na peleryńki i kostjumy.

75 kop. czysto wełniany szeroki „Batley" na spodnie i garnitury męzkie, w modnych i gustownych wzorach. Dla miłujących oszczędność, jedyna nadarza się sposobność tanio się ubrać, gdyż sztuczka na spodnie tylko rs. 1.50 kop., a sztuczka na garnitur tylko rs. 3.75 kosztuje.

80 kop. Szewiot czarny i granatowy szeroki na pelerynki i żakiety.

90 kop. jasne damskie korciki.

Rs. 1 wełniane, trwałe, szerokie męzkie materjały garniturowe i spodniowe.

Rs. 1.90 kop. Dery białostockie.

Rs. 3 do 12 kołdry Białostockie.

Rs. 5 i wyżej kapy buretowe na łóżka, obszyte sznurami i kwastami.

Chodniki wyprzedaję zupełnie po znacznie zniżonych cenach.

Burety meblowe i utrecht również wyprzedaję tak tanio, jak nigdzie.

Nie dając się, jak dotąd, nikomu co do taniości wyprzedzić, polecam się łaskawie lubiącej oszczędność publiczności.— Gustaw Arnold.

Zdającym się na mój gust, wysyłam wymienione wyżej towary za zaliczeniem pocztowem na koszt odbiorcy. Próbnie wysyłam z powodu zmieniającego się składu bardzo szybko.

Gustaw Arnold, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczynności. 29714

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 31 Юлія (12 Августа) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).